

USTAWA

ŁOWIECKA

DLA BYŁEJ GALICYJ I LODOMERJI
Z WIELKIEM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIM

OPRACOWAŁ
Dr. WŁ. FUSS.

WYDAWNICTWO
„POLSKIEJ KSIĄŻNICY NAUKOWEJ“
W PRZEMYŚLU.



1005026137

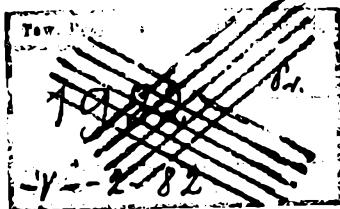
UNCS
UNCS
UNCS

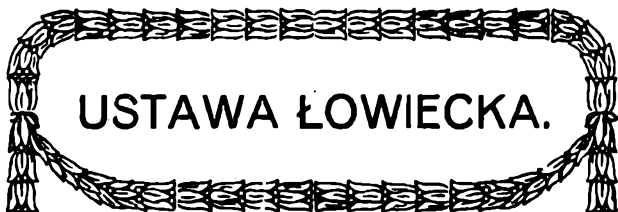
kinowa 16:9 2:2

WSTĘP.

Patent cesarski z 28. lutego 1786 zniósła ustawa z 5. marca 1897 Dz. u. Kr. Nr. 71., zaś tę ostatnią ustawa z 13/7. 1909, którą wydano ustawę łowiecką dla byłej Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, z mocą obowiązującą w trzy miesiące po ogłoszeniu tejże w dzienniku ustaw krajowych.

Ta ostatnia ustawa zniósła w zupełności wszystkie dotychczasowe ustawy i rozporządzenia i nakazała stosować przepisy w niej zawarte do nierozwiązanych, w chwili jej ogłoszenia kontraktów dzierżawy prawa polowania, a zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, to jest przed 13. października 1909.





USTAWA ŁOWIECKA.

I. Postanowienia ogólne.

§ 1.

Prawo polowania polega na wyłącznem uprawnieniu do hodowania, wyszukiwania, ścigania, zabijania i przywłaszczania sobie łownej zwierzyny i dzikiego ptactwa, jak również przywłaszczania oddzielonych z niej części użytecznych, jak zrzuconych rogów i t. p.

Odnosnie do dzikiego ptactwa mieści w sobie prawo polowania także wyłączne uprawnienie do przywłaszczania zniesionych jaj.

Co do prawnej natury prawa polowania zapatrywania są nieustalone.

Jedni uważają je za prawo do okupacji zwierzyny i ptactwa jako rzeczy niczyich (Krainz i Pfaff) inni za prawa osobowe, majątkowe.

Niektórzy za służebność; — za służebność uważa je także ustawa cywilna (§ 477 u. c.)

W ostatnim czasie uznał prawo polowania prof. Zoll junior za prawo do rządowych podobne (Część ogólna prawa prywat. austriackiego).

Pojęcia wyłączności z § 1 ust. łow. nie należy rozumieć jako jakiegoś uprawnienia ściśle osobistego, — posiadacz bowiem prawa polowania

może je tak dobrze wykonywać sam, jak też przez swoich domowników, służbę i przez inne osoby, (z wyjątkiem osób w § 84 ust. low. wymienionych.)

Wszystkie w § 1. wymienione czynności, stanowiące treść prawa polowania może wykonywać posiadacz tego prawa tylko na swoim okręgu; nie można zatem wysnuwać uprawnień np. do ścigania zbiegłej lub zranionej zwierzyny łownej lub dzikiego ptactwa z przepisu § 384 ust. cyw. Ten bowiem przepis odnosi się do zwierząt oswojonych.

Odnosnie do ptactwa należy zauważyć, że prawo polowania nie jest związane z prawem łapania ptaków (Vogelfang).

Każdy bowiem może na swoim, a za zezwoleniem właściciela i na obcym gruncie urządzać siatki na ptaki, (z wyjątkiem wyliczonych w § 2. niniejszej ustawy.)

§ 2.

Zwierzyną łowną w rozumieniu niniejszej ustawy są: jeleń i daniel, sarna, zając, dziki królik i borsuk. Z ptaków: głuszec, cietrzew, jarząbek, pardwa i kuropatwa, przepiórka, chruściel (derkacz), bażant, drop, czajka, słomka, dubelt, krzyk, siewka, kulik i rozmaite tegoż gatunki, kurki wodne, łyska, nurki, dziki łabędź, dzika gęś, wszelkie gatunki dzikich kaczek i dzikich gołębi.

Również obcokrajowe odmiany łownej zwierzyny i ptaków, o ileby wprowadzone do kraju dla hodowli łowieckiej utrzymywały się i mnożyły, będą za zwierzynę łowną w rozumieniu tej ustawy uważane.

§ 3.

Prawo polowania przywiązane jest do własności gruntu, służy więc każdoczesnemu posiadaczowi gruntu.

Co do wykonywania prawa polowania jest posiadacz tego prawa w myśl postanowień niniejszej ustawy albo uprawnionym do samoistnego wykonania go, to jest do swobodnego rozstrzygnięcia o sposobie wykonywania swego prawa polowania (już to we własnym zarządzie, już to przez wydzierżawienie itp.) albo też ograniczonym w swobodnym rozstrzygnięciu o sposobie wykonywania tego prawa w myśl postanowień § 7 niniejszej ustawy.

Ustawa błędnie wyraża się używając pojęcia, posiadacz gruntu; winno być właściciel gruntu.

Wreszcie treść tego §-fu o tyle nie jest ścisłą, że, jak z niego wynika, ustawa uważa je za prawo rzeczowe; w istocie tak nie jest, a w każdym razie jak nadmienilem w objaśnieniach do § 1 nie jest to ustalonem.

Wreszcie pierwszy ustęp tego §-fu uwarunkowany jest przepisem § 4. niniejszej ustawy, gdyż mówi o tak zwanej własności łowieckiej czyli o zupełnem prawie polowania.

Nawiązując do treści § 3. ustęp 1. nadmienić wypada, że jeżeli chodzi o dobro państwowe, to ponieważ właścicielem gruntu w tym wypadku jest państwo, przeto po utworzeniu z tego dobra rewiru łowieckiego, prawo polowania na nim służyć będzie państwu, które może to prawo wykonywać przez myśliwych lub wydzierżawić.

§ 4.

Uprawnienie do samoistnego wykonywania polowania służy:

1. Posiadaczowi nieprzerwanej powierzchni gruntu, która wynosi conajmniej 115 hektarów bez względu na to czy ona znajduje się w posiadaniu osoby fizycznej, lub prawnej, czy jednej

osoby lub we współposiadaniu więcej osób. Również nie stanowi różnicy, czy owe grunta leżą w jednej gminie lub miejscowości lub też, czy rozciągają się na terytorja kilku gmin, względnie miejscowości.

Stare koryta rzek pozostałe po przeprowadzonych robotach regulacyjnych, grunta uzyskane przez regulacje rzek na podstawie § 47 ust. z dnia 14 marca 1875 Nr. 38. Dz. u. kr., jak również tory kolejowe i drogi publiczne nie mogą stanowić samoistnego okręgu polowania.

2. Gminie jako takiej, jeśli grunta stanowiące majątek lub dobro gminy, położone bądź to w obrębie gminy, bądź w obrębie innych gmin, stanowią nieprzerwaną powierzchnię co najmniej 115 hektarów. Gminy mające takie grunta winny jednak wykonywanie samoistne polowania na tych gruntach albo wydzierżawić albo zlecić wykonywanie tego polowania ustanowionym w myśl §§ 34—36 niniejszej ustawy myśliwym.

Prawa przyznane w tych paragrafach Wydziałowi Spółki łowieckiej służą w tym razie reprezentacji gminnej.

Kto ma według księgi hipotecznej grunt o obszarze 115 hektarów*) ma wymogi do samoistnego wykonywania polowania, obojętnem zaś jest jaką jest kultura tej przestrzeni. Można do tej przestrzeni zaliczyć i drogę, byleby ona nie była dobrem publicznem.

Kto chce uzyskać, a raczej wykonywać polowanie samoistnie, winien to zgłosić u władzy powiatowej (Starostwo) nie dlatego, by uzyskać na to zezwolenie Starostwa, lecz dlatego, że Sta-

*) równe 200 morgom.

rostwo ma stwierdzić, że zachodzą ustawowe warunki samoistnego prawa polowania.

Władza powiatowa zatem występuje jako władza stwierdzająca istnienie ustawowych warunków, nie zaś jako władza nadająca to uprawnienie.

Z tego wynika, że władza polityczna ilekroć zaistnieją ustawowe warunki samoistnego wykonywania polowania musi, a nie może urzędowo to stwierdzić.

Co innego zaś jest uznanie niemożności wykonywania prawa polowania z przyczyn podmiotowych. (§ 84 niniejszej ustawy).

Możliwym jest samoistne wykonywanie prawa polowania na majątku gminnym samoistnie, jeżeli zaś gmina jest właścicielką gruntu w częściach idealnych, to grunt ten może być przedmiotem samoistnego prawa polowania innej osoby fizycznej np. współwłaściciela.

Wyjaśnienia wymaga pojęcie „nieprzerwanej powierzchni gruntu“.

Według znanych orzeczeń Trybunału administracyjnego nie przerywają powierzchni gruntu mury istniejące między gruntami jednego i tego samego posiadacza zabudowane parcele itp.

• Okoliczność, że okręg polowania przedzielony jest wężkami po części gęstymi zaroślami nie pozbawia samoistnego prawa polowania, gdyż według ustawy, chodzi tylko o to, aby z jednej części gruntu dostać się można było na drugą, nie potrzebując przechodzić przez cudzy grunt, a nie wchodzi tu wcale w rachubę, czy przejście to połączone jest z większymi czy mniejszymi trudnościami.

Paragraf 47. ustawy z 14/3 1875, na który powołuje się § 4 ust. 10w. brzmi:

„Grunt uzyskany wskutek budowli regulacyjnych w obrębie regulacyjnym przypada tym co ponoszą koszt przedsiębiorstwa; musi być jednak odatowany właścicielom przyległych gruntów na ich żądanie, za zwrotem wartości, jeżeli go przed-

siębiorstwo nie potrzebuje do lepszego zabezpieczenia i umocnienia brzegu“.

Oczywiście grunta takie o tyle nie mogą stanowić samoistnego okręgu polowania, o ile prawo własności tego gruntu przypada powyższym przedsiębiorstwom, a grunt ten nie łączy się bezpośrednio z gruntem przedsiębiorstwa, na którym temuz przedsiębiorstwu a raczej jakiejś osobie nie przysługuje prawo polowania.

O ile zaś grunt ten odstąpiono właścicielom gruntów przyległych, to zdaniem mojem 2-gi ustęp § 4-go do tego się nie odnosi — przepis ten bowiem należy rozumieć ściśle i wyłączyć przestrzenie tam naprowadzone od możliwości stworzenia z nich samoistnego okręgu polowania, o ile chodzi tylko o te przestrzenie.

§ 5.

Za nieprzerwaną należy uważać powierzchnię gruntu wtedy, gdy poszczególne części gruntu powierzchnię tę stanowiące tak są względem siebie położone, iż można się dostać z jednej części na drugą, nie przechodząc przez grunta należące do innego posiadacza.

Drogi publiczne, koleje żelazne, rzeki, potoki i kanały, grunta uzyskane przez regulację rzek na podstawie przepisów § 47. ust. z dnia 14 marca 1875 dz. u. kr. Nr. 38, przerywające powierzchnię gruntów, nie stanowią przerwy, o ile z jednej części gruntu można dostać się na drugą część gruntu przez drogę, kolej lub potok w kierunku prostopadłym do osi drogi, kolei żelaznej lub koryta potoku. Wody stojące, w części lub całości swej położone w obrębie tej powierzchni, nie tworzą w niej przerwy, a nawet wyspy, położone na wodach publicznych, należy uważać

za złączone z gruntami nadbrzeżnymi. Cudze drogi prywatne, o tyle nie stanowią przerwy w powierzchni gruntów, o ile posiadacz tychże ma na nich służebność drogi.

Zauważyć należy, że, o ile chodzi o drogę prywatną, o której ten paragraf nie wspomina to nie stanowi ona przerwy, o ile właściciel ma na niej służebność, to jest prawo przywiązane do jego gruntu, a polegające na możliwości stałego używania cudzej drogi. Samo używanie cudzej drogi za każdoczesnem zezwoleniem jej właściciela nie wystarcza.

§ 6.

Uprawnienie do wykonywania samoistnie prawa polowania służy też posiadaczom zwierzyńców, to jest powierzchni gruntów o dowolnej wielkości, przeznaczonych do hodowania zwierzyny a skutecznie i trwale zabezpieczonych przeciw wydstaniu się zwierzyny na grunta sąsiednie.

Prawo wykonywania samoistnie polowania służy posiadaczowi zwierzyńca jedynie na gruntach, stanowiących zwierzyniec.

Spory czy jakaś powierzchnia gruntu ma być uważaną za zwierzyniec w znaczeniu powyższego postanowienia, rozstrzyga polityczna władza powiatowa.

§ 7.

We wszystkich innych wypadkach tworzy ogół posiadaczy gruntów w obrębie gminy miejscowej i na obszarze dworskim z tą gminą jedną miejscowość stanowiących, o ile ich bezpośrednio ze sobą łączący się kompleks gruntów

§) 5) 115 hektarów wynosi, spółkę łowiecką, która na swem terytorjum, okręg jej polowania stanowiącym, jest uprawnioną w myśl przepisów niniejszej ustawy do wykonywania prawa polowania.

§ 8.

Jeżeli obszar gruntów ogółu posiadaczy w obrębie gminy miejscowej i na obszarze dworskim z tą gminą jedną miejscowość stanowiących nie wynosi 115 hektarów, to wykonanie prawa polowania na tym obszarze przydzielonem zostanie posiadaczowi okręgu polowania (§ 4 l. 1. i 2. i § 7) wykazującemu najdłuższą wspólną granicę.

Postanowienie powyższe odnosi się także do tych obszarów gruntów, które 115 hektarów nie wynoszą, a okręgiem polowania w całości lub w trzech czwartych są otoczone (enklawy).

Przydzielenia dokonywa polityczna władza powiatowa, która w wypadku wzbraniania się objęcia wykonywania prawa polowania przez posiadacza okręgu polowania o najdłuższej wspólnej granicy, względnie przez posiadacza otaczającego okręgu polowania, wydać ma inne odpowiednie zarządzenie.

Pojęcie enklaw jest znanem z polityki lasowej i agrarnej.

W prawie polowania enklawy odgrywają ważną rolę.

Naczelna zasada jest, by enklawy zużytkować do jak najkorzystniejszego wykonywania prawa polowania.

Co do osób wykonujących samoistne prawo polowania, to tylko wtedy te osoby mają prawo

do enklaw, jeżeli obszar, na którym wykonuje się polowania, samoistnie z wszystkich stron, enklawę otacza.

Z tego wynika, że grunta, które łączą się z kompleksem gruntów spółki łowieckiej, nie mogą być włączone do tego obszaru jako enklawy, choć są w $\frac{2}{3}$ częściach otoczone tym obszarem.

Może się np. zdarzyć, że obszar spółki łowieckiej pewnej gminy otacza kompleks gruntów, należących do właścicieli zamieszkałych w innej gminie, wówczas grunta te włącza się jako enklawę do okręgu polowania spółki.

(Odnosnie do enklaw patrz ustawę z 7/6 1883 Dz. u. p. 93.)

§ 9.

Spółka łowiecka obowiązana jest służyć jej prawo wykonywania polowania albo wydzierzawić, albo przez osobno ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych na swoją korzyść wykonywać.

Dzierzawa może nastąpić albo z wolnej ręki (§ 17.) albo w drodze publicznej licytacji.

§ 10.

Najpóźniej na rok przed upływem okresu dzierżawy ogłosi polityczna władza powiatowa w miejscu swej siedziby, tudzież we wszystkich gminach i obszarach powiatu edykt, którym wezwie posiadaczy gruntów, roszcujących sobie prawo do samoistnego wykonywania polowania w myśl postanowień §§ 4 i 6 na nadchodzący okres dzierżawny polowania, by zgłosili swe roszczenia w ciągu 4 tygodni u politycznej władzy powiatowej.

Edykt taki winna władza ta doręczyć także wszystkim tym posiadaczom gruntów, którzy w dotychczas bieżącym okresie dzierżawnym polowania, wykonywali polowanie samoistne na swych gruntach w myśl § 4 i 6.

Zgłoszenie może być uczynionem albo w formie podania do politycznej władzy powiatowej albo w formie protokołowanego oświadczenia, a w jednym czy w drugim wypadku winien starający się dołączyć szkic sytuacyjny dotyczącej powierzchni gruntów. Przy następnych ustanowieniach okręgów samoistnego polowania, wystarczy powołanie się na poprzednio wniesione zgłoszenie.

Niezgłoszenie w terminie przepisany w edyktcie żądania o ustanowienie okręgu samoistnego polowania, może pozbawić posiadacza powierzchni gruntów mającej warunki określone w § 4 l. 1. i 2 prawa wykonywania polowania samoistnie na przeciąg okresu dzierżawnego i mieć ten skutek, że niezgłoszone grunta wcielone będą do okręgów polowania spółki łowieckiej.

Włączenie dopiero co wspomnianych gruntów do okręgu łowieckiego spółki jest następstwem opieszałości osoby uprawnionej do samoistnego wykonywania polowania, a zatem wypływa wprost z ustawy. Nie jest zatem zależne od warunków wymaganych w § 8. niniejszej ustawy odnośnie do enklaw.

§. 11.

Polityczna władza powiatowa ma zbadać zgłoszenie, w razie potrzeby przeprowadzić dochodzenia i okręgi polowania tak samoistnego

jak spółek łowieckich ustanowić i ogłosić w miejscu swej siedziby, tudzież we wszystkich gminach i obszarach dworskich powiatu na najbliższy okres dzierżawy polowania.

Przeciw ustanowieniu okręgów polowania mogą być wniesione zarzuty w ciągu czternastu dni od dnia ogłoszenia okręgów do politycznej władzy powiatowej, która o nich rostrzyga.

O wszelkich sprawach, dotyczących ustanawiania okręgów polowania, tudzież o zmianach w określaniu granic tych okręgów orzeka w drugiej i ostatniej instancji Namiestnictwo.

§ 11.

Okręg polowania może być wydzierżawiony z reguły tylko niepodzielnie.

Wyjątkowo może posiadacz okręgu samostanowionego polowania, gmina mająca prawo samostanowionego polowania oraz Wydział spółki łowieckiej utworzyć w swym okręgu więcej rewirów polowania, jeżeli każdy z nich przy przewadze gruntów ornych, łąk i pastwisk, wynosić będzie przynajmniej 300 hektarów, zaś przy przewadze powierzchni leśnej 500 hektarów, oraz pod tym warunkiem, że granicami każdego z rewirów polowania będą granice gminy, drogi, koleje, rzeki lub wody stojące i każdy z rewirów takich osobno wydzierżawić.

Uchwała taka reprezentacji gminy dzieląca okręgi na rewiry wymaga zatwierdzenia politycznej władzy powiatowej.

II. Wykonywanie prawa polowania spółki łowieckiej.

a) Organizacja spółki łowieckiej.

§ 13.

Każda spółka łowiecka zarządza prawem polowania na swoim terytorjum przez wybrany ze swego łona Wydział spółki łowieckiej z pięciu członków złożony. Wydział wybiera ze swego grona przewodniczącego. Wydział spółki łowieckiej urzęduje przez lat sześć. Uprawnieni do wyboru Wydziału spółki łowieckiej są wszyscy posiadacze gruntów w obrębie granic okręgu polowania spółki łowieckiej położonych.

Posiadaczom przestrzeni niżej 4 hektarów służy jeden głos, od 4—8 ha — dwa głosy od 8—12 ha — 3 głosy itd. od każdych 4 ha. o jeden głos więcej z tem zastrzeżeniem, że największa ilość głosów jaką jeden członek spółki łowieckiej mieć może, musi być przynajmniej o 1 mniejsza od sumy głosów reszty członków spółki łowieckiej biorących udział w głosowaniu.

Jeżeli ktoś przestanie być członkiem spółki łowieckiej, temsamem przestaje być członkiem wydziału tejże spółki. (Orzec. Tryb. adm. z 14/2 1911 L. 1601.)

Przewodniczący wydziału spółki łowieckiej, jeśli chce wnieść od jakiej uchwały wydziału rekurs nie potrzebuje na to uchwały wydziału.

§ 14.

Wyborem kieruje naczelnik gminy. Wybór odbywa się w sposób ordynacją gminną wyborczą przepisany. Do ważności wyboru potrzeba:

a) ażeby przynajmniej na 14 dni przed wyborem wszyscy członkowie spółki łowieckiej, w sposób w gminie praktykowany do nastąpić mającego wyboru zawezwani zostali;

b) udziału przy wyborze bądź przez pełnomocników, takiej liczby uprawnionych do głosowania, któraby przynajmniej $\frac{1}{4}$ głosów reprezentowała.

Głosowanie odbywa się w ten sposób, że głosuje ustnie lub kartką każdy z członków spółki łowieckiej na 5 członków wydziału spółki. Za wybranych uważać należy tych, którzy otrzymali największą liczbę głosów. Głosy oddane na osoby nie będące członkami spółki łowieckiej, uważane będą za nieważne.

Ogłoszenie wyboru wydziału spółki łowieckiej następuje zaraz po dokonaniu wyboru. O dokononym wyborze i ukonstytuowaniu się należy w przeciągu dni 3 zawiadomić polityczną władzę powiatową. W razie ubycia członka Wydziału spółki łowieckiej winien naczelnik gminy do dni 30 zarządzić i przeprowadzić wybór uzupełniający.

Wybór wydziału spółki łowieckiej należy ogłosić na 14 dni — jednak nie należy tego terminu uważać za termin bezwzględny, jest to raczej tylko zawiadomienie członków spółki łowieckiej o dniu, czasie i t. d. wyboru.

W każdym razie wybór ma nastąpić dopiero w 15-tym dniu po ogłoszeniu, gdyż dnia ogłoszenia do tego terminu się nie wlicza.

Pełnomocnik do wyboru wydziału spółki, musi okazać na żądanie naczelnika gminy temuż pełnomocnictwo. Jeśli chce wyznaczyć za siebie zastępcę może to w granicach otrzymanego peł

nomocnictwa uczynić, winien jednak upoważnienie to okazać naczelnikowi gminy lub jego zastępcy.

Prawo głosowania polega na tem, że uprawniony do głosowania może oddziaływać na wybór, wykonać zaś to prawo może uprawniony w sposób pozytywny lub negatywny to jest, jeżeli napisze na kartce nazwisko osoby, którą chce wybrać albo odda kartkę czystą.

Tylko tam, gdzie indywidualne wzywanie członków spółki łowieckiej do wyboru wydziału jest w zwyczaju -- nie uczynienie zadość temu, czyni wybór nieważnym. Pozatem wystarczy publiczne ogłoszenie rozpisania wyboru.

Jeżeli np. kogoś pominięto na liście uprawnionych do wyboru to z tego powodu ustawa nie zna właściwie formalnego postępowania reklamacyjnego — można to jednak zużytkować w połączeniu ze środkami prawnymi (rekurs) wymierzonymi przeciw wyborowi wydziału spółki.

Wydział spółki łowieckiej nie jest władzą w ścisłym słowa tego znaczeniu, dlatego też nie potrzebuje zaopatrywać swych uchwał w motywa orzeczenia.

§ 15.

Na wypadek jeżeli w zgromadzeniu zwołanem według § 14 liczba głosów wymagana do ważności wyboru nie zbierze się, wówczas należy z terminem 8 dniowym, wezwanie do wyboru powtórzyć, a ci którzy się zjawią na powtórznem zebraniu, dokonają ważnego wyboru bez względu na liczbę oddanych głosów.

§ 16.

Zadaniem wydziału spółki łowieckiej jest zastępowanie spółki łowieckiej na zewnątrz, zarządzanie w granicach ustaw prawem polowania

spółki łowieckiej, zwoływanie zgromadzenia spółki łowieckiej przynajmniej raz do roku w celu złożenia sprawozdań i rachunków, albo też w celu powzięcia uchwały co do prowadzenia prawa polowania we własnym zarządzie przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych §§ 24. i 31. niniejszej ustawy.

b) Dzierżawa prawa polowania.

§ 17.

Wydział Spółki łowieckiej biorąc pod uwagę miejscowe stosunki, postanawia czy prawo polowania okręgu polowania spółki wydzierżawionem zostanie z wolnej ręki, czy w drodze publicznej licytacji, oraz czy licytacja odbędzie się w urzędzie gminnym, czy w biurach politycznej władzy powiatowej.

Wyjątkowo na żądanie dwóch członków Wydziału spółki łowieckiej polityczna władza powiatowa może publiczną licytację prawa polowania, albo zarządzić w siedzibie swego urzędu, albo do licytacji w urzędzie gminnym odbyć się mającej, wydelegować urzędnika na koszt żądających.

O uchwale postanawiającej wydzierżawienie prawa polowania z wolnej ręki Wydział Spółki ma donieść politycznej Władzy powiatowej tak wcześnie, ażeby termin wydzierżawienia (§ 18) mógł być zachowany. Polityczna władza powiatowa przyjmie to żądanie do wiadomości, o ile ono po zbadaniu nie okaże się szkodliwym dla

gospodarstwa rolnego lub leśnego, albo też dla podniesienia łowiectwa. W przeciwnym razie polityczna władza powiatowa odmówi przyjęcia zarządzenia Wydziału Spółki do wiadomości zawiadomi o tem Wydział spółki i przedłoży równocześnie sprawę Namiestnictwu do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Warunki dzierżawy tak z wolnej ręki, jak w drodze licytacji, oznacza Wydział spółki łowieckiej. Licytację w gminie przeprowadza naczelnik gminy, zaś w siedzibie politycznej władzy powiatowej, ona sama.

Jak widzimy Wydział spółki łowieckiej ma swobodę w rozporządzeniu prawem polowania, a raczej w wydzierżawieniu tego prawa i może zarządzić wydzierżawienie z wolnej ręki lub w drodze publicznej licytacji.

Jedynem na pozór nieznacznym w istocie jednak bardzo ważnym ograniczeniem jest wzgląd na miejscowe stosunki; ten właśnie wzgląd utrudnia nieco nieraz zbyt arbitralne dysponowanie prawem polowania przez wydział.

Od orzeczenia wydzierżawiającego prawo polowania przysługują osobom interesowanym rekurs do Namiestnictwa jako do władzy odwoławczej I. Instancji w przeciągu dni 14 od doręczenia uchwały, (dnia doręczenia się nie wlicza).

Zaśnaczyć tu wypada, że wystarczy jeżeli taką uchwałę doręczy się Wydziałowi spółki łowieckiej. Nie może się np. członek spółki łowieckiej (niezadowolony z dokonanej dzierżawy) zaślaniać tem, że o tej uchwale nic nie wiedział i z tego powodu nie wniósł rekursu w czasie ustawowym.

Władzom politycznym, a zatem starostwu i Namiestnictwu przysługuje prawo swobodnego ocenienia czy korzystną jest dzierżawa prawa po-

lowania i czy ona odpowiada „stosunkom miejscowym”. Władze te mają prawo, jako władze nadzorcze, nad wydziałem spółki łowieckiej unieważnienia kontraktu dzierżawy w każdej chwili.

Natomiast dzierżawca nie może żądać unieważnienia, a nawet przedłużenia kontraktu dzierżawy z tego powodu, że on z jakichkolwiek przyczyn nie mógł wykonywać prawa polowania, przez jakiś czas, bo ustawa tego nie przewiduje.

Dzierżawca nabywa przez kontrakt dzierżawy prawo polowania na tym okręgu łowieckim, który pierwotnie mu oddano, nie może domagać się np. włączenia enklaw przed skończeniem terminu dzierżawy.

Tylko taka uchwała wydziału spółki łowieckiej w której jest oznaczona osoba dzierżawcy, wysokości czynszu dzierżawnego i istotne części kontraktu dzierżawy, może być uważaną za kontrakt dzierżawy z wolnej ręki.

Dzierżawa z wolnej ręki może przyjść do skutku bez ogłoszenia publicznego dzierżawy, ale tylko w drodze umowy swobodnej z osobą dzierżawcy prawa polowania (byleby tylko ta osoba od dzierżawy prawa polowania nie była (§ 84) wyłączoną) jeżeli za tem przemawia wzgląd na łowiectwo.

Może to uchwalić rada gminna na 6 miesięcy przed początkiem względnie upływem dzierżawy.

Grunta leżące w granicach gminy o ile na nich nie ma ktoś samoistnego polowania, albo to nie może być brane w rachubę, tworzą okręg polowania gminnego. Polowanie na obszarze gminnym wydzierżawia rada gminna na korzyść właścicieli gruntów.

Jeżeli obszar gruntów gminnych się zmniejszy lub zwiększy to okoliczność ta może wpłynąć na zmniejszenie lub zwiększenie czynszu.

Uprawnienia dzierżawcy do wykonania polowania płyną nie z ustawy lecz z zawartego kontraktu.

Przyjęcie do wiadomości przez władzę powiatową, że dzierżawa prawa polowania nastąpi z wolnej ręki można zwalczać w toku instancji.

Jeżeli wyższa instancja z tego powodu wydaje orzeczenie to oczywiście musi ona badać czy warunki kontraktu dzierżawy są odpowiednie.

Władza może znieść dzierżawę w terminie, jeżeli stanie na stanowisku, że w drodze licytacji można osiągnąć wyższy czynsz dzierżawny, (a dzierżawa, o którą chodzi nastąpiła z wolnej ręki.)

Od orzeczenia wydanego przez Namiestnictwo jako władzę nadzorczą można odwołać się w każdym wypadku do Ministerstwa rolnictwa, (względnie Trybunału administracyjnego.)

§ 18.

Wydzierżawienie prawa polowania ma być dokonane przynajmniej na sześć miesięcy przed upływem terminu dzierżawy.

§ 19.

Dzierżawcą prawa polowania spółki łowieckiej może być z reguły własnowolna fizyczna osoba, która musi mieć ustawowe wymogi potrzebne do uzyskania karty na broń i karty myśliwskiej (§ 84).

Prowadzący licytację nie może występować równocześnie jako strona licytująca.

Jeżeli osoba, której służy prawo polowania straci ex post warunki wymagane do uzyskania tego prawa, czyli jeżeli znajdą odnośnie do niej przeszkody z § 84 ust. łow. to dzierżawa prawa polowania może być unieważnioną przez wydział spółki łowieckiej.

Nawet jednak, gdyby się zdarzyło, że ktoś stał się niezdolnym do wykonania prawa polowania, a Wydział spółki łowieckiej wiedząc o tem

milczał, to zwyczajny członek spółki nie może nic zrobić, bo nie może zmusić wydziału do unieważnienia z powyższego względu dzierżawy. Członek bowiem spółki nie może zmusić wydziału tejże do wykonania uprawnień tegoż wydziału.

Natomiast instancje wyższe, jak Namiestnictwo i Ministerstwo rolnictwa może tu, jak i w każdym innym wypadku, z urzędu usunąć wadliwość a to w interesie racjonalnego wykonywania prawa polowania.

§ 20.

Wydzierżawienie prawa polowania w okręgach polowania spółki łowieckiej, również jak przydzielenie enklaw (§ 8) musi być przeprowadzone przynajmniej na okres sześcioletni, który rozpoczyna się 1. lutego, a kończy 31. stycznia.

Wydzierżawienie prawa polowania spółki łowieckiej na okres czasu ponad lat 6 nastąpić może tylko za osobnem pozwoleniem politycznej władzy powiatowej. Ponad lat 12 okręg polowania wydzierżawionym być nie może.

§ 21.

Jeśli Wydział spółki łowieckiej zarządzi, że prawo polowania spółki łowieckiej wydzierżawiane być ma w drodze publicznej licytacji, wówczas licytacja ma być przynajmniej na 30 dni przed terminem ogłoszoną w gminie, w obrębie której okręg polowania spółki się znajduje, w sposób powszechnie praktykowany, oraz przez umieszczenie pisemnego ogłoszenia w urzędzie gminnym, jak również należy doręczyć ogłoszenie politycznej władzy powiatowej i Wydziałowi

powiatowemu w celu umieszczenia go na tablicy ogłoszeń.

W ogłoszeniu umieścić należy:

- a) obszar okręgu względnie rewiru polowania spółki łowieckiej,
- b) dotychczasowy czynsz dzierzawy,
- c) cenę wywołania,
- d) wadium w wysokości ceny wywołania,
- e) obowiązek złożenia kaucji w wysokości jednorocznego czynszu dzierzawnego,
- f) okres czasu, na jaki prawo polowania wydzierzawionem zostanie,
- g) termin i miejsce odbycia licytacji.

Na zabezpieczenie pokrycia szkód przez polowanie i zwierzynę zrzadzonych wolno w warunkach dzierzawy umieścić żądanie złożenia osobnej kaucji odpowiadającej przeciętnej wysokości szkód za ostatnie trzechlecie.

Wadium wymienione w warunkach pod d) złożyć należy przed rozpoczęciem licytacji, bądź w gotówce, bądź w książeczkach Kas oszczędności, w których bezpieczeństwo wkładek poręczone jest przez gminy, powiaty lub kraj.

Ułożenie warunków licytacyjnych należy do wydziału spółki łowieckiej.

Ogłoszone warunki licytacyjne nie mogą zawierać nic sprzeciwiającego się ustawie, ani też żadnych ograniczeń licytacji. Mogą jednak zawierać postanowienia odnoszące się do pewnych specjalnych obowiązków nabywcy prawa polowania np. że nabywca ma wynagrodzić szkody zrzadzone przez dziki.

Spółka bowiem łowiecka ręczy właścicielom wydzierzawionych gruntów za tę szkody.

Wprawdzie w razie zrządzenia takiej szkody członek spółki ma w pierwszym rzędzie prawo zwracać się w tym kierunku do Wydziału spółki — ma jednak też prawo zwrócić się po odszkodowanie do dzierżawcy polowania i z nim się godzić

A potem obok kaucji można w warunkach licytacyjnych osobno uregulować kwestję szkód. Uważać jednak należy, by zbyt surowymi warunkami nie odstraszać od licytacji osób reflektujących na nabycie prawa polowania.

Dalej zaznaczyć należy, że nie mogą być warunki licytacyjne niejasne, by w ten sposób podstępnie uzyskać wyższą ofertę.

§ 22.

Z przebiegu licytacji spisać należy protokół i przesać powiatowej władzy politycznej, która w razie popełnionych przekroczeń ustawy uchyla licytację.

Protokół powyższy, jak z jednej strony nie powinien wdawać się w drobiazgi, tak z drugiej strony powinien zawierać treściwe przedstawienie przebiegu licytacji, gdyż tylko w ten sposób może władza powiatowa ustalić, czy przestrzegano przepisanych ustawą formalności.

Uchybienia w tym względzie mogą stanowić podstawę do rekursu i narazić stronę na niepotrzebne wydatki.

§ 23.

Oflarujący najwyższy czynsz dzierżawny nważany będzie za dzierżawcę.

W razie zatwierdzenia licytacji winien dzierżawca w przeciągu dni 14 uzupełnić wadium do wysokości rocznego czynszu jako czynsz dzierżawny za pierwszy rok, nadto złożyć na dotrzy-

manie warunków kontraktu kaucję w wysokości jednorocznego czynszu, ewentualnie złożyć na zabezpieczenie wynagrodzenia szkód przez polowanie i zwierzynę zrzędzonych drugą kaucję w tej wysokości, jaka w warunkach licytacyjnych wymienioną została, tudzież pokryć koszt licytacji, a to pod rygorem natychmiastowego rozwiązania dzierżawy prawa polowania.

Kaucje składane być mają w depozycie politycznej władzy powiatowej.

Nie nieważnia licytacji ta okoliczność, że „najwięcej ofiarowujący“ przy licytacji umówił się przed licytacją z większą ilością właścicieli gruntów, że on nabyte prawo odstąpi jakiejś spółce łowieckiej lub jeżeli najwyższa oferta jest pozorną (nabywa dla kogo innego) że np. umówił się z właścicielami gruntów, że prawo polowania bądź w całości, bądź w części będzie wykonywane przez Towarzystwo łowieckie.

Te okoliczności są obojętne, tembardziej, że ustawa właściwie takiego procederu nie zakazuje, lecz pozostawia to swobodnemu uznaniu władz nadzorczych.

Koniecznem jest jednak przeprowadzenie licytacji według przepisów ustawy.

Zażalenie w powyższych kierunkach tembardziej nie odniesie skutku, jeśli o nich władza w chwili licytacji nie ma wiadomości, trudno bowiem krępować swobodę przy licytacji poza ustawowemi przepisami jeszcze jakimiś wewnętrznymi okolicznościami.

Np. pan X. postawił ofertę 600 Mkp. rocznie i ta oferta jest najwyższą, a zatem w myśl ustawy (§ 23) on nabędzie prawo polowania bez względu na jego wewnętrzne intencje czy postanowienia, chyba, że temu panu X. brakuje wogóle warunków do nabycia prawa polowania dla siebie.

Jeżeli uwzględniono niższą ofertę, a była wyższa, to władza powiatowa może akt licytacyjny unieważnić; nie może jednak oddać prawa polowania (bez ponownej licytacji) temu kto przy licytacji wyższą stawiał ofertę. (Orzeczenie Tryb. admin. z 19/1 1911 L. 575.)

Trzeba zauważyć, że jeżeli w czasie licytacji dwóch stawia tęsamą ofertę np. 300 Mkp. i nikt nie stawia wyższej, to prawo polowania nabyla ten kto pierwszy tę ofertę postawił.

Można żądać unieważnienia licytacji (w drodze rekursu) z tego powodu, że nie przyjęto jako wadium książeczki kasy oszczędności.

Kaucje mają być składane w gotówce lub w książeczkach wartościowych.

Jeżeli więc ktoś chciał złożyć jako wadium książeczkę, a książeczki nie przyjęto, więc mógł ze słusnością sądzić, że władza nie przyjmie jego książeczki także na kaucję, a ponieważ nie miał chwilowo gotówki, więc nie stanął do licytacji i nie stawiał oferty, choć skłonny był postawić wyższą od przyjętej oferty i z tego też powodu może ze skutkiem dążyć w drodze rekursu do unieważnienia licytacji.

Wyższe instancje są nie tylko uprawnione, ale nawet zobowiązane unieważnić w drodze nadzoru nawet prawomocną licytację z powodu naruszenia ustawy przez orzeczenie władz niższych np. z powodu wydzierżawienia prawa polowania poniżej ceny wywołania, (wyjąwszy wypadki § 24 ust. low.)

Nie można ze skutkiem żądać unieważnienia licytacji, z tego powodu, że odbyła się nie o godzinie 10 rano, jak było oznaczone w warunkach licytacyjnych, lecz o godzinie 3 popołudniu, jeżeli tylko osoby, które chciały brać udział w licytacji o przesunięciu na późniejszą godzinę wiedziały, bo im np. naczelnik gminy lub ktoś inny z jego polecenia to oznajmił,

§ 24.

W razie uchylenia licytacji, a także wówczas, kiedy licytacja z braku oferentów nie doszła do skutku, ma Wydział spółki łowieckiej rozpisać powtórnią licytację, bądź pod temi sameimi warunkami co poprzednio, bądź też zmieniając warunki i obniżając cenę wywołania.

Gdyby i druga licytacja z braku oferentów nie przysłała do skutku, wówczas należy zwołać zgromadzenie członków spółki łowieckiej, które rozstrzygnie, czy należy przy dalszem obniżaniu ceny wywołania i ewentualnej zmianie warunków rozpisać trzecią licytację, czy też użytkować prawo polowania przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych.

§ 25.

Wydzierżawiony przez spółkę łowiecką okręg polowania nie może być przez dzierżawcę prawa polowania częściowo (co do powierzchni) poddzierżawionym.

Natomiast Wydział spółki łowieckiej może zezwolić na poddzierżawienie okręgu polowania w całości.

Paragraf ten mówi o zakazie poddzierżawienia pewnej części okręgu łowieckiego.

Zakaz ten wywołany jest z jednej strony względami na stan łowiectwa, które tylko na pewnym przez ustawę jako minimum obszaru wyznaczonej przestrzeni rozwijać się może, zaś z drugiej strony nie dopuszcza do żadnych finansowych spekulacji, a zarazem odbiera możność stałego wykonywania prawa polowania na pewnej części rewiru łowieckiego osobom zależnym II tylko od wyboru dzierżawy.

Ustawa nie podaje rygoru, pod jakim takie częściowe poddzierżawienie jest zakazane — należy jednak przyjąć, że przekroczenie tego zakazu przez dzierżawcę może doprowadzić do unieważnienia kontraktu dzierżawy.

§ 26.

Przed rozpoczęciem każdego roku dzierżawnego złoży dzierżawca okręgu polowania spółki łowieckiej (1 lutego) całoroczny czynsz dzierżawny ewentualnie także uzupełni kaucję na zabezpieczenie wynagrodzenia szkód przez polowanie i zwierzynę zrzędzonych (§ 23) Kwota, względnie kwoty te złożone być mają do rąk politycznej władzy powiatowej.

Jeżeli dzierżawca do dnia 14. lutego obowiązku temu zadosyć nie uczyni wówczas dzierżawa prawa polowania uznana być może za rozwiązana, a kaucje przez niego złożone służą na zabezpieczenie strat przez niedotrzymanie warunków kontraktu dzierżawy zrzędzonych, względnie szkód przez niego nie zaspokojonych.

Ustawa nie wspomina co się ma stać z prawem polowania w razie uznania dzierżawy za rozwiązana ze względów w powyższym §-cie naprowadzonych.

Odpowiedź jednak na to pytanie jest łatwą ze względu na przepis §-fu 24, który w niniejszym wypadku musi wejść w zastosowanie, (a to na podstawie przepisu § 29 ust. łowieckiej.)

§ 27.

Po wyjaśnieniu dzierżawy prawa polowania okręgu spółki łowieckiej zwrócić należy dzierżawcy kaucję po pokryciu szkód przez polowanie

i zwierzynę zrzędzonych, a przez dzierżawcę prawa polowania nie pokrytych oraz ewentualnych kar i zobowiązań z dzierżawy prawa polowania pochodzących.

Bliższe szczegóły dotyczące pokrycia szkód przez dzierżawcę patrz przy § 67 niniejszej ust.

§ 28.

Wydział spółki łowieckiej ma prawo w ostatnim roku okresu dzierżawy prawa polowania, jednakże przed 1. sierpnia przedłużyć dzierżawę na dalszy okres sześcioletni ewentualnie dłuższy w myśl postanowień § 20 ust. 2.

Przedłużenie dzierżawy prawa polowania na okres dłuższy, jak lat sześć jednakże nie dłuższy jak lat dwanaście, wymaga zatwierdzenia politycznej władzy powiatowej.

§ 29.

Dzierżawę prawa polowania okręgu polowania spółki łowieckiej może polityczna władza powiatowa uznać za rozwiązaną, skoro dzierżawca:

1. nie złoży w oznaczonym terminie kaucyj, względnie uzupełnienia tychże, albo czynszu dzierżawnego (§ 923 i 26);

2. nie zastosuje się do przepisów ustawy o nadzorze polowania (§ 40) i o tępieniu szkodliwej zwierzyny (§ 49),

3. dopuści się innego przekroczenia niniejszej ustawy; utraci zdolność uzyskania karty myśliwskiej.

W 14 dni po prawomocności orzeczenia zarządzi Wydział spółki łowieckiej na nowo wydzierżawienie prawa polowania okręgu spółki łowieckiej.

Przepisy powyższe powodują rozwiązanie kontraktu dzierżawy bezwzględnie, przyczem nie stanowi różnicy okoliczność czy prawo polowania wydzierżawiono z wolnej ręki czy w drodze licytacji.

Nie można jednak wyciągać z powyższego przepisu wniosku, jakoby dzierżawa z innych przyczyn nie mogła być rozwiązana czy unieważniona.

Przepis ten bowiem określa niejako kompetencję politycznej władzy powiatowej w stosunku do dzierżawy. Widzieliśmy bowiem poprzednio, że polityczne władze wyższej instancji działające jako władze nadzorcze mogą unieważnić dzierżawę prawa polowania, tak z wolnej ręki, jakoteż w drodze publicznej licytacji nabytą z wielu innych w powyższym §-fie nie naprowadzonych przyczyn.

§ 30.

Spadkobiercy dzierżawców prawa polowania mogą za zezwoleniem politycznej władzy powiatowej, jeżeli się o to najpóźniej w dwa miesiące po śmierci spadkobiercy do niej zgłoszą, wykonywać je przez cały pozostały czas dzierżawy, jeżeli posiadają warunki wymagane od dzierżawców i wykonawców polowania.

W razie niezgłoszenia się spadkobierców, lub gdy polityczna Władza powiatowa uzna ich za nieodpowiednich do wykonania prawa polowania, zarządzonem będzie ogłoszenie nowej licytacji.

Spadkobierca dzierżawcy może utrzymać nadal kontrakt dzierżawy prawa polowania, jeżeli

tylko ten spadkobierca ma warunki do wykonywania prawa polowania.

Jeżeli sam warunków tych nie zna, to nie może postawić za siebie pełnomocnika, tu bowiem chodzi o osobistą zdolność do wykonywania prawa polowania. Np. nie może utrzymać w mocy kontraktu spadkobierca, który nie może uzyskać karty myśliwskiej z przyczyn w § 84 ust. 10w, naprowadzonych, choćby był jedynym dziedzicem dzierżawcy.

c) Wykonywanie prawa polowania przez zaprzysiężonych myśliwych.

§ 31.

Prawo polowania w okręgu polowania spółki łowieckiej wykonywane będzie przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych wówczas jeżeli $\frac{3}{4}$ wszystkich głosów spółki przy obecności przynajmniej $\frac{1}{4}$ uprawnionych do głosowania za tem się oświadczy.

W tym wypadku głosowanie odbywa się ustnie. Każdy głosujący z ilością oddanych głosów zaciągnięty być ma w protokół, który przesłany zostanie powiatowej władzy politycznej.

Głosowanie przeprowadza przewodniczący Wydziału spółki łowieckiej.

Również przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych prawo polowania w okręgu polowania spółki łowieckiej wykonywanem będzie, jeżeli wydzierżawienie tego prawa pomimo dwu względnie trzykrotnego terminu licytacyjnego z braku oferentów nie przyszło do skutku. (§ 24)

§ 32.

Jeżeli wykonanie prawa polowania w myśl postanowień §§ 24 i 31 niniejszej ustawy powierzone zostało ustanowionym myśliwym, wówczas Wydział spółki łowieckiej prowadzi rachunki przychodów i rozchodów wykonywanego prawa polowania, na podstawie danych dostarczanych przez myśliwych i zestawia roczny obrachunek z końcem każdego roku kalendarzowego.

Z przychodów winny być pokryte koszta wykonywania polowania, to jest umówione z myśliwym wynagrodzenie, zwrot kosztów urzędowych i kosztów szkód wynikłych z polowania i przez zwierzęta wyrządzonych.

Obrachunek roczny winien Wydział spółki łowieckiej przedłożyć politycznej władzy powiatowej i podać do wiadomości posiadaczy gruntów wchodzących w skład okręgu polowania spółki łowieckiej najpóźniej po końcu miesiąca lutego następującego roku. Obrachunek winien obejmować rozdział nadwyżki przychodów, jeśli ją wykazuje, między posiadaczy gruntów wchodzących w skład okręgu, a dokonany w stosunku do powierzchni gruntów każdego posiadacza lub też rozdział braku (deficytu) wykazanego obrachunkiem, a dokonany również w stosunku do powierzchni gruntów.

Wypadające z tego obrachunku dopłaty winni posiadacze gruntów, wchodzących w skład okręgu polowania, złożyć do kasy gminnej w ciągu 14 dni od doręczenia im dotyczącego wezwania.

Zarzuty przeciw obrachunkowi, względnie przeciw wezwaniu do zapłacenia, mogą interesowani wnosić w ciągu dni 14 od dnia doręczenia obrachunku do politycznej władzy powiatowej. Polityczna władza powiatowa rozstrzyga o takich zarzutach¹ a przeciw jej orzeczeniu nie ma dalszego odwołania, co jednak nie wyklucza możliwości udania się na zwykłą drogę prawa.

Przepisy tego §-fu odnoszą się do zaprzysiężonych myśliwych wykonujących prawo polowania należącego do spółki łowieckiej.

W naszych stosunkach jest rzadkością, by jakaś spółka łowiecka wykonała prawo polowania przez zaprzysiężonych myśliwych. Częściej zdarza się tego rodzaju proceder w rewirach łowieckich rządowych, gdzie się wykonuje prawo polowania zazwyczaj samoistnie.

W tym wypadku Zarząd lasów wykonuje to polowanie na koszt skarbu Państwa.

Praktyka jaka rozwinęła się w tym kierunku opierała się na następujących wytycznych.

Urzędnicy zarządu wraz ze strażnikami lasowymi, którzy równocześnie występują jako zaprzysiężeni myśliwi urządzają polowanie na koszt rządu — rząd za każdą zabitą jednostkę zwierzyny wyznacza pewne ściśle oznaczone wynagrodzenie, zaś zwierzynę sprzedaje zarząd na korzyść rządu.

Zarząd pokrywa z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży zwierzyny koszta polowania, jak podwody, nagonkę itd. reszta wpływa jako dochód do kasy rządowej.

Taki sam proceder obowiązuje przy ubijaniu zwierzyny szkodliwej, jak dziki itp.^{*)}

Tego rodzaju praktyka jest mojem zdaniem bardzo korzystnym sposobem wykonywania prawa

^{*)} Zaproszenie gości do tego rodzaju polowania jest możliwem - - ci jednak nie mają prawa ani do premii za zabicie zwierzyny, ani do zwierzyny przez siebie zabitej.

polowania tak dla Państwa, jak dla samego łowiectwa i dla właścicieli przyległych gruntów.

Państwo bowiem uzyskuje większy dochód niż przy dzierżawie, a stan zwierzyny podnosi się, gdyż urzędnicy lasowi jako osoby fachowe dbają o rozwój zwierzyny, a właściciele gruntów sąsiednich mają gwarancję, że za wszelkie szkody uzyskają wynagrodzenie.

Z tych względów należałoby zalecić powyższą formę wykonywania prawa polowania jako najodpowiedniejszą dla terenów rządowych i dla spółek łowieckich.

Przy dzierżawie prawa polowania spółek łowieckich wykazuje praktyka liczne braki.

Właściciele gruntów nie otrzymują właściwie żadnego ekwiwalentu za związane z ich gruntami prawa polowania — udział w czynszu dzierżawnym wpływa zazwyczaj do skarbu gminnego — szkód zrządzonych przez zwierzynę nikt im nie wynagradza, tembardziej, że powołane do dochodzenia tych szkód sądy rozjemcze (§ 67) prawie nie funkcjonują, a przy ugodowym załatwieniu sprawy, leży oczywiście w interesie dzierżawcy, by poszkodowany zadowolnił się najniższem odszkodowaniem.

§. 33.

Jeśli wykonanie prawa polowania przez myśliwego nie odpowiada postanowieniom ustawy, lub jeśli ten sposób wykonywania tego prawa nie jest korzystnym dla interesowanych, natenczas na wniosek politycznej władzy powiatowej może Namiestnictwo polecić zaprzestać tej formy wykonania prawa polowania albo zarządzić zmianę osoby myśliwego względnie myśliwych. W pierwszym wypadku ma Wydział spółki łowieckiej podjąć kroki w celu wydzierżawienia prawa polowania.

§ 34.

O ile wykonywanie prawa polowania ma być poruczonem ustanowionym myśliwym, ustanawia tychże polityczna władza powiatowa. Uchwała wydziału spółki łowieckiej winna wymienić przynajmniej 3-ech kandydatów na myśliwego lub też tyle teren kandydatów, ilu myśliwych w myśl uchwały ma być ustanowionych.

O wniosku rozstrzyga polityczna władza powiatowa i to zarówno co do tego, ilu myśliwych należy ustanowić, jakoteż kto ma być z przedłożonej listy kandydatów ustanowionym myśliwym.

Od rozstrzygnięcia władzy politycznej może wydział spółki łowieckiej wnieść odwołanie w ciągu dni 14 od dnia doręczenia mu orzeczenia.

§ 35.

Władza może ustanowić myśliwym w myśl § 34 osobę nie wykluczoną od prawa wydzierżawiania polowania (19) która posiada odpowiednie warunki (§ 36.)

§ 36.

Namiestnik wyda po wysłuchaniu opinii wydziału krajowego w drodze rozporządzenia przepisy o wykonaniu prawa polowania przez myśliwych, określające bliżej także wymogi, co do kwalifikacyj osób, które mogą być ustanowione myśliwymi.

Zapowiedziane w powyższym §-fie rozporządzenie wydano 8. stycznia 1910. L. 365.

Według tego rozporządzenia, jeśli gmina w myśl § 4. 2. ustawy łowieckiej drugi ustęp lub spółka łowiecka w myśl §§ 24. i 31. 1. ustęp uchwali wykonywanie prawa polowania przez ustanowionych myśliwych, winna w przeciągu 14 dni od powzięcia uchwały przedłożyć politycznej władzy powiatowej wnioski co do liczby i osób mających się ustanowić myśliwych, w myśl § 34. ust. łow.

Tensam obowiązek ciąży na spółce łowieckiej, której wypadnie w myśl § 31. ust. łow. ustęp ostatni wykonywać prawo polowania przez ustanowionych myśliwych, przyczem termin 14 dniowy liczy się od dnia trzeciej bezskutecznej licytacji.

Ilość myśliwych, która ma być ustanowiona zależy od obszaru i właściwości okręgu polowania.

O ilości myśliwych jakoteż o osobach, które mają być ustanowione myśliwymi rozstrzyga w myśl § 34. ustaw. łow. Władza powiatowa. Ustanowienie myśliwych przez polityczną władzę powiatową nastąpi na lat 6, względnie na okres czasu ustanowiony osobnem zezwoleniem politycznej władzy powiatowej w myśl § 2). ustęp 2-gi ustawy.

Myśliwym może być ustanowiona osoba płci męskiej, która

1. posiada obywatelstwo państwowe
2. ma ukończony 24 rok życia
3. nie jest wykluczona od dzierżawy prawa polowania w myśl § 19. ust. łow.
4. posiada osobiste uzdolnienie do wykonywania myśliwstwa.

Czy powyższe warunki zachodzą rozstrzyga powiatowa władza polityczna, która o ile chodzi o osobiste uzdolnienie w myśl ustępu 4. zasiągnie w razie potrzeby opinii towarzystwa fachowego.

d) Postanowienia ogólne.

§ 37.

Roczny czysty dochód ewentualnie roczny czynsz dzierżawny z okręgu polowania spółki łowieckiej, jak również roczne wynagrodzenie za wykonanie prawa polowania enklawy (§ 8) należy rozdzielić między posiadaczy gruntów, względnie członków spółki łowieckiej w stosunku do posiadanej przez nich przestrzeni gruntów.

§ 38.

Przeciwko uchwałom wydziału spółki łowieckiej, co do sposobu użytkowania i dzierżawy służy członkom spółki w dniach 14 zażalenie do powiatowej władzy politycznej.

§ 39.

Kontrola nad wykonaniem przepisu §§ 13 i 33 niniejszej ustawy należy do politycznej władzy powiatowej, nie służy jej jednakże prawo znoszenia postanowień spółki łowieckiej i wydziału spółki łowieckiej, o ile w ramach przepisu §§ 13—33 niniejszej ustawy powzięte zostały. Postanowienia i zarządzenia wydziału spółki łowieckiej, nieodpowiadające przepisom niniejszej ustawy są nieważne. Władza polityczna ma z urzędu wkraczać w razie stwierdzenia naruszenia ustawy, a to bez względu na to, czy którakolwiek ze stron intresowanych domaga się tego czy nie.

W razie naruszenia ustawy przez wydział spółki łowieckiej ma polityczna władza powia-

towa prawo Wydział spółki łowieckiej rozwiązać i do dni 30 polecić naczelnikowi gminy politycznej, w obrębie której dana spółka łowiecka istnieje, przeprowadzenie wyborów Wydziału spółki łowieckiej.

Przez ten czas (od rozwiązania aż do wyboru nowego wydziału) obowiązki połączone z zarządem prawa polowania wykonuje rada gminna, która od rozwiązanego Wydziału spółki łowieckiej odbiera rachunki i urzędowanie. Naczelnik gminy obowiązany jest natychmiast po przeprowadzeniu wyboru Wydziału spółki łowieckiej zdać powiatowej Władzy politycznej sprawozdanie z zarządu.

III. Przepisy policji łowieckiej.

§ 40.

Uprawnieni do samoistnego polowania i dzierżawcy prawa polowania, zaś w okręgach w których wykonanie prawa polowania powierzone jest uprawnionym zaprzysiężonym myśliwym, Wydział spółki łowieckiej winien najpóźniej w trzy miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy ustanowić dla nadzoru i ochrony polowania straż łowiecką w odpowiedniej liczbie i przedstawić ją do zatwierdzenia i zaprzysiężenia władzy politycznej powiatowej.

Uprawnieni do polowania mogą sami objąć dozór nad polowaniem, o ile posiadają wymagane warunki.

Straż łowiecka w okręgach spółki łowieckiej nie może być liczniejszą niż jeden na każde 115 hektarów przestrzeni.

§ 41.

Co do warunków zatwierdzenia i zaprzysiężenia straży łowieckiej obowiązuje ustawa z 4. września 1892 (Dz. u. kr. N. 74)

Strażnik łowiecki winien złożyć przed objęciem swego urzędu przed władzą powiatową przysięgę według następującej roty:

„Przysięgam, że powierzonej nadzorowi mojemu własności łowieckiej dozorować i strzedz będę zawsze jak najstaranniej i najwierniej, że będę o wszystkich, którzyby w jakikolwiekbydz sposób usiłowali takową uszkodzić lub rzeczywiście uszkadzali, lub też wogóle przestępstw łowieckich się dopuszczali, nie oglądając się na względy osobiste, sumiennie komu należy donosił, przestępców według potrzeby fantował lub przytrzymywał, że nigdy niewinnego nie będę fałszywie zaskarżał lub podejrzewał, że będę się starał przeszkadzać wszelkiej szkodzie, podawał i szacował wszelkie szkody według najlepszej wiedzy i sumienia mego, tudzież domagał się ich wynagrodzenia w drodze ustawą przepisanej, że bez wiedzy i pozwolenia moich przełożonych lub bez ważnej przeszkody nie będę nigdy zaniedbywał wykonania obowiązków moich i że z powierzonej mi własności łowieckiej każdego czasu zdam sprawę.“

Tak mi Panie Boże dopomóż.

Ustawa nie stawia żadnych specjalnych wywodów co do osób straży łowieckiej. Winny to

jednak być osoby nieposzlakowane, trzeźwe zdrowe i pełnoletnie.

Strażnik lasowy może równocześnie spełniać obowiązki straży polowej i na odwrót — w szczególności, jeśli z powodu miejscowego położenia nie można ustanowionych do straży myśliwskiej używać zarazem do dozoru lasu, w takim przypadku wolno przyjąć od nich przysięgę tyjącą się tylko służby myśliwskiej.

Po złożeniu przysięgi otrzymuje strażnik legitymację. Polityczna władza powiatowa utrzymuje wykazy zaprzysiężonych strażników łowieckich.

§ 42.

Zaprzysiężona i zatwierdzona straż łowiecka ma prawo podczas wykonywania swej służby nosić broń myśliwską.

Jeżeli straż łowiecka nosi przepisane dla niej odznaki, uważana będzie jako straż publiczna w myśl ustawy państwowej z dnia 16. czerwca 1872. Nr. 84 dz. u. p.

Ustawa wzięła zaprzysiężoną straż łowiecką w szczególną opiekę zapewniając teje tak zwaną ochronę z § 68 ustawy karnej.

Warunkiem tej opieki jest, by ta straż była zaprzysiężoną, (nie stanowi różnicy czy straż rządowa czy prywatna) i by w chwili pełnienia służby nosiła przepisany mundur i oznakę służbową. Noszenie w czasie służby munduru i oznaki służbowej według orzeczenia Najw. Tryb. z 9/3. 1896. l. 14240. nie jest warunkiem ochrony z § 68. u. k. lecz tylko aktem ostrożności, by ją łatwiej można było poznać.

W ślad za tem gdyby nawet zaprzysiężony strażnik łowiecki w chwili pełnienia swej służby nie miał na sobie munduru lub oznaki służbowej, naruszyłby przysługującą temuż ochronę z § 69.

u. k. ten, ktoby coś zawinił przeciw niemu, a nie zaprzeczył lub udowodniono mu, że strażnik łowiecki jako taki był mu znany i wiadomem mu było, że tenże jest w służbie.

Powołana wyżej ochrona polega na tem, że np. obraza słowna lub czynna skierowana przeciw strażnikowi łowieckiemu w czasie jego służby stanowi przekroczenie z § 312. względnie 314. u. k. to jest, jest obrazą urzędnika względnie sługi państwowego, a nie zwykłą obrazą.

W razie cięższych wykroczeń przeciw strażnikowi łowieckiemu można dopuścić się zbrodni gwałtu publicznego z § 68. lub 81. u. k. (czytaj powołane §§-fy z ustawy karnej.)

§ 43.

Bez zezwolenia uprawnionego do polowania, nie wolno nikomu chodzić ze strzelbą po okręgu polowania, z wyjątkiem osób urzędownie do tego upoważnionych.

Kto wbrew temu zakazowi wstąpi ze strzelbą na obszar polowania poza drogami służącymi za publiczną komunikację, winien jest na żądanie strażnika łowieckiego oddać mu strzelbę, którą strażnik łowiecki ma natychmiast złożyć w politycznej władzy powiatowej.

Nawet strażnik łowiecki nie może chodzić po cudzym rewirze łowieckim, jeżeli zaś zmuszony jest przejść, a idzie z psem i ze strzelbą, to musi iść drogą (o ile jest) a nie ścieżką prowadzącą obok drogi przez cudzy rewir, by pies i on sam nie płoszył zwierzyny.

§ 44.

W czasie od wiosny aż do ukończenia żniw, nie wolno bez zezwolenia posiadacza po polach

zasianych łąb zasadzonych ani polować, ani psami tropić zwierzyny i ptactwa.

Z pod tego zakazu wyjęte są pola obsiane moharem, dalej zasadzone ziemniakami, albo w rzędowy sposób burakami, lub innymi, w dalekich odstępach uprawianymi ziemiopłodami.

Polować konno na polach obsianych i łąkach wolno tylko za zezwoleniem posiadacza gruntu.

§ 45.

W najbliższem otoczeniu t. j. w odległości 150 metrów od zabudowań nie wolno tropić i ścigać zwierzyny, ani do niej strzelać.

Również nie wolno bez zezwolenia właściciela, przy wykonywaniu prawa polowania wchodzić do ogrodów znajdujących się w pobliżu domów i zabudowań gospodarskich, jeżeli te są ogrodzone lub w inny sposób odgraniczone.

Nie wolno polować na gruntach, stanowiących cmentarze lub grobowce rodzinne.

§ 46.

Zakazanem jest polować w niedzielę i święta uroczyste.

Za święta uroczyste uważa się tylko Boże Narodzenie — Wielkanoc i Zielone święta — tudzież święto Patrona kraju — a zatem w czasie innych świąt polować można.

§ 47.

Do chwytania zwierząt łownych nie wolno zastawiać żelazek, łąpek i innych przyrządów samochwytnych, tudzież zakładać trutek.

Nie wolno użytkującemu z polowania ściągać zwierzyny, która na jego obszarze zraniona przeszła do obcego obszaru.

Patrz objaśnienia do § 1-go niniejszej ustawy.

Uprawnionemu do polowania i jego służbie łowieckiej wolno w odległości nie bliżej niż 300 metrów od zabudowań gospodarskich i 30 metrów od drogi publicznej zabijać obce koty i psy samopas włóczące się po polach lub lesie.

Psów noszących kaganiec nie wolno zabijać.

§ 49.

Na właścicieli samoistnych okręgów myśliwskich, dzierżawców polowań oraz ustanowionych myśliwych wkłada się obowiązek tępienia o każdej porze niedźwiedzi, wilków, rysi, żbików i dzików.

W razie stwierdzonego zaniedbania tego obowiązku powiatowa władza polityczna zarządzi po poprzednim upomnieniu tępienie wymienionej zwierzyny na koszt uprawnionych do polowania przez ustanowione ze swego ramienia osoby.

Władza ta może również w takim wypadku dzierżawę polowania spółki łowieckiej za rozwiązaną uznać (§ 29) względnie przedłożyć Namiestnictwu wniosek o zarządzenie zmiany osoby myśliwego (§ 35.)

Wykazane koszta nadzoru z tępienia wyżej wymienionej zwierzyny ściągnie polityczna władza powiatowa w drodze egzekucji politycznej.

Obowiązek tępienia zwierzyny szkodliwej jest odnośnie do dzierżawców prawa polowania,

obowiązkiem wypływającym z samego kontraktu.

Zaniedbanie tego obowiązku jest niepełnieniem przyjętych przez dzierżawcę warunków, stąd też władza powiatowa z urzędu lub na wniosek wydziału spółki łowieckiej może uznać dzierżawę za rozwiązaną.

Zaznaczyć należy, że do tego rodzaju rozwiązania dzierżawy nie trzeba koniecznie, by szkodliwa zwierzyna wyrządziła komuś szkodę — wystarczy jeśli stwierdzi się, nadmierny wzrost tej zwierzyny wskutek nietępienia jej przez dzierżawcę. Obowiązkiem bowiem dzierżawcy jest tępienie szkodliwej zwierzyny, a to w tym celu, by nie dopuścić do wyrządzenia szkody.

§ 50.

Dziki i zwierzęta groźne dla osobistego bezpieczeństwa inwentarzy gospodarskich, trzymać wolno tylko w zwierzyńcach zabezpieczonych zupełnie przeciw wydostaniu się ich na zewnątrz.

§ 51.

Zwierzyną szkodliwą są w rozumieniu niniejszej ustawy oprócz wymienionych w § 49. także lisy, kuny leśne i domowe, tchórze i łasice, wiewiórki, chomiki, wydry, wszelkie gatunki orłów, sokoły, (z wyjątkiem pustułka wieżowej, pustułek i kopczyka), białozór, raróg, kobuz, drzemlik, kania wielka, kania czarna, jastrząb, gołębiarz, krogulec, błotniaki (rybołówka trzcinnik), czapla siwa, mewa siwa, puhacz, dzierzba, sroka, kruk, gawron, rybołów rzeczny, birkut, bielik, (łomignot), zimorodek, wróbel domowy, orzechówka, sojka, kawka, czarnowron, wrona, gaska dzierzba, czapla purpurowa, czapla bączek, cza-

pla bąk, czapla ślepowron, tracze, kormorany, rybitwy i nury.

Tępienie wymienionej zwierzyny szkodliwej jest obowiązkiem uprawnionych do wykonywania polowania i ustanowionych przez nich strażników łowieckich.

Wybieranie jaj wymienionych wyżej ptaków szkodliwych i wybieranie młodych z gniazda, jak również wybieranie lisów z jamy, oraz zabijanie i zabieranie wszelkiej zwierzyny w myśl niniejszej ustawy za szkodliwą uznanej, jest każdemu na swoim gruncie, jak również na miejscach stanowiących dobro publiczne dozwolone.

Właściciel sadu lub ogrodu położonego w pobliżu domów lub zabudowań gospodarczych, a otoczonego stałym ogrodzeniem utrzymanym w takim stanie, iż w zwykłych warunkach uniemożliwia przedostanie się zwierzyny, może zabijać i zabierać sobie zające i króliki, któreby dostały się w obręb takiego ogrodzenia.

Nadto z pomiędzy zwierzyny łownej może właściciel gruntu zabijać zapadłe na gruncie w stadach dzikie gęsi i kaczkę, które się wówczas stają jego własnością. O ile uprawnionemu do rybołówstwa służą dalej idące prawa osądzić należy według przepisów o rybołówstwie na wodach śródlądowych.

Oczywiście każdy może na swoim gruncie zabijać zwierzynę i ptactwo szkodliwe w rozumieniu ustawy; o ile jednak chodzi o możliwość używania w tym celu strzelby, to niezgodnym jest posiadanie zezwolenia na noszenie broni.

Gdyby ktoś nie mając takiego zezwolenia strzelał i zastawiał się tem, że niszczy szkodliwą

zwierzynę, nie mógłby się w ten sposób uwolnić od odpowiedzialności za niedozwolone posiadanie i używanie broni palnej.

§ 52.

Polityczna władza powiatowa po poprzednim bezskutecznym zawezwaniu uprawnionego do polowania może zarządzić na koszt jego w celu tępienia drapieżnej i szkodliwej zwierzyny publiczne obławy. Sąsiedni właściciele i dzierżawcy polowania obowiązani są na wezwanie politycznej władzy powiatowej, dostarczyć swych strażników łowieckich jako strzelców.

§ 53.

Przy tego rodzaju obławach nie wolno nikomu zabijać innej zwierzyny oprócz tej, dla wytępienia której została obława zarządzoną.

Ubija w ten sposób zwierzyna sprzedana będzie przez władzę zarządzającą obławę w drodze licytacji, a kwota uzyskana ze sprzedaży po pokryciu kosztów obławy zwróconą zostanie uprawnionemu do polowania.

§ 54.

Każdy posiadacz gruntu może w obrębie swego obejścia domowego dla tępienia szkodliwej zwierzyny wyszczególnionej (§ 49) oraz lisów, kun, tchórzów i łasic, używać żelazek, łapek i innych przyrządów samochwytnych, winien jednak przy tem zachować wszelkie ostrożności, by nie spowodować niebezpieczeństwa dla ludzi

i zwierząt pożytecznych, winien też ustawić odpowiednie, łatwo dostrzegalne znaki ostrzegające.

IV. Przepisy o ochronie zwierzyny.

§. 55.

Nie wolno łowić lub zabijać: kozłów (rogaczy) od 1. marca do 31. maja, jeleni od 1. stycznia do 31. lipca, zajęcy od 1. lutego do 30. września, jarząbków od 1. lutego do 31. sierpnia, cietrzewi i głuszców kogutów od 20 maja do 31. sierpnia, kuropatw od 1. grudnia do 15. sierpnia, bażantów od 1. stycznia do 15. sierpnia, przepiórek i dzikich gęsi od 1. listopada do 1. sierpnia, dropi i pardw od 15. kwietnia do 31. lipca, ptactwa błotnego, mianowicie: krzyków, dubeltów, kulonów, batalionów od 15. kwietnia do 30. czerwca, ptactwa wodnego mianowicie: dzikich gęsi i dzikich kaczek od 15. kwietnia do 15. czerwca; kozic, cieląt jelenich, łań, spuzaków sarnich, kóz (sarn), świstaków, tudzież samic cietrzewi i głuszców przez cały rok.

Przepis ten nie stosuje się do polowań zarządzanych w zamkniętych zwierzyńcach.

§ 56.

Wyjątkowo za poprzednim uwiadomieniem powiatowej władzy politycznej dozwala się łowienia żywych okazów zwierzyny i ptactwa uży-

tkowego, wybierania jaj z gniazd a młodzię z legowisk, w czasie do łowienia zakazanym, lecz tylko w celu dalszej hodowli i ochrony podczas srogiej zimy.

§ 57.

Polityczna władza powiatowa w porozumieniu z Wydziałem powiatowym może:

a) zarządzić nawet w porze ochronnej wystrzelanie pewnej ilości sztuk zwierzyny uznanej za łowną, jeżeli zmniejszenie tego rodzaju zwierzostanu jest pożądanem w interesie gospodarstwa rolnego, leśnego lub łowieckiego;

b) wyjątkowo na rok jeden zezwolić na późniejsze rozpoczęcie albo wcześniejsze zamknięcie pory ochronnej dla pewnych rodzajów zwierzyny w poszczególnych, albo wszystkich okręgach polowania w powiecie, jeżeli tego wymagać będą szczególniejsze względy miejscowe, klimatyczne lub klęski elementarne;

c) zamknąć zupełnie, lecz najwyżej na lat dwa polowanie w niektórych albo we wszystkich okręgach polowania w powiecie na pewnego rodzaju zwierzynę i ptactwo łowne, którym w tej okolicy zagraża wytępienie.

W razie zupełnego zamknięcia polowania, w ciągu dwóch ostatnich lat dzierżawy polowania, może dzierżawca polowania żądać odpowiedniego opustu czynszu dzierżawnego.

W wypadkach, w których porozumienie między polityczną władzą powiatową, a wydziałem powiatowym nie przyszło do skutku, orzeka Na-

miestnictwo po zasięgnięciu zdania wydziału krajowego.

Z przepisu tego §-fu korzystały i władze wyższe w miarę konieczności ochrony pewnego rodzaju zwierzyny i ptactwa.

Przepis ten znany był i dawniej ustawie łowieckiej; dość wspomnieć ustawę z 19. lipca 1869. dz. u. k. Nr. 26. o zakazie tępienia świstaków i kozic w Tatrach, którą to ustawą wzięto w ochronę kozice i świstaki, które były na wyginięciu.

Już w czasach obecnych nasze Ministerstwo rolnictwa wydało rozporządzenie zamykające polowanie na kuropatwy, a to z powodu złego stanu kuropatw.

§ 58.

Sprzedaż łowniej zwierzyny, przez handlarzy odbywać się może tylko za okazaniem świadectwa jej pochodzenia. Świadectwa takie z podaniem gatunku, rodzaju i ilości zwierzyny wydawać będą uprawnieni do wykonywania prawa polowania lub ich pełnomocnicy ze swojego okręgu myśliwskiego.

§ 59.

Po upływie dni 14 rozpoczęcia się czasu ochronnego i podczas dalszego trwania tego czasu, nie wolno objętej ochroną zwierzyny żywej czy zabitej, w całości lub w częściach sprzedawać na składach, targowiskach, w restauracjach, lub w inny sposób.

Sprowadzający tego rodzaju zwierzynę i ptactwo z poza granic kraju, albo ze zwierzyniców zamkniętych, winni przy sprzedaży jej wykazywać się świadectwem pochodzenia. Formę tego świa-

dectwa przepisze Namiestnictwo w drodze rozporządzenia.

Sprzedaż zwierzyny łownej i ptactw ubitych z polecenia władzy w myśl postanowienia § 57. jak również zwierzyny skonfiskowanej w myśl § 91. może się odbywać jedynie po wykazaniu się świadectwem pochodzenia zwierzyny, stwierdzonem przez polityczną władzę powiatową.

Według rozporządzenia Namiestnika z 8. stycznia 1910. L. 365. świadectwa pochodzenia zwierzyny, które mają być wydawane w myśl § 58. przez uprawnionych do wykonywania polowania lub ich pełnomocników dla handlarzy, winny być wystawiane według wzoru *A*.

Pochodzenie zwierzyny, która ma być sprzedawana w czasie ochronnym, a którą sprowadzono z miejsca, położonego za granicą kraju, albo ze zwierzyńców zamkniętych (§ 59) lub ubito z polecenia politycznej władzy powiatowej w myśl § 57 względnie uznano za przypadłą w myśl §§ 91 i 93 ustawy łow. należy wykazać świadectwem, wystawionym według wzoru *B*.

Do wystawienia świadectw pochodzenia zwierzyny według wzoru *B*, powołana jest ta władza polityczna powiatowa, w której okręgu ma być sprzedana zwierzyna pochodząca z miejsca, położonego za granicą kraju względnie w której okręgu jest położony zwierzyniec zamknięty lub która zarządziła ubicie albo zajęcie zwierzyny.

W wypadkach sprzedaży zwierzyny ubitej z polecenia władzy, lub przez nią skonfiskowanej, może być świadectwo pochodzenia wystawione także przez naczelnika tej gminy, względnie przełożonego tego obszaru dworskiego, gdzie ubito lub zajęto zwierzynę. Świadectwa takie muszą być jednak potwierdzone przez właściwą władzę polityczną powiatową.

Świadectwa pochodzenia według wzoru *B*, nie opatrzone pieczęcią urzędową władzy politycznej powiatowej, wystawiającej lub potwierdzającej świadectwo, są nieważne.

Jeżeli pochodzenie zwierzyny jest już wykazane świadectwem, wystawionem według formularza *B*. to nie potrzeba dla tej zwierzyny dalszego świadectwa według wzoru *A*.

Wzór A

Świadectwo pochodzenia zwierzyny.

Dla pana (imię i nazwisko) handlowca,
zamieszkałego w

Następująca zwierzyna, a mianowicie
. ilość i rodzaj zwierzyny) pochodzi z okręgu

polowania samoistnego
spółki myśliwskiej

. . . , dnia

N. N. w

(uprawniony do polowania (miejsce zamieszkania)

albo:

(Pełnomocnik uprawniony do polowania
pana N. N. w)

Wzór B.

Świadectwo pochodzenia zwierzyny.

Dla pana (imię i nazwisko)
zamieszkałego w

Następująca zwierzyna, a mianowicie (ilość i rodzaj zwierzyny) (pochodzi z miejsca położonego za granicą kraju z zwierzyńca zamkniętego w)

albo:

(została ubita w czasie ochronnym w myśl postanowień § 57 ustawy łowieckiej na podstawie rozporządzenia Starostwa (Magistratu) z dnia L.)

albo:

(została zajęta i uznana za przepadłą w myśl §§ 91. i 93. ustawy łowieckiej rozporządzeniem Starostwa (Magistratu) z dnia L.)

. dnia

Podpis

Starostwo

(Magistrat, naczelnik gminy, przełożony obszaru dworskiego)

(Jeśli świadectwo wystawione jest przez naczelnika gminy, przełożonego obszaru dworskiego musi być potwierdzone przez polityczną władzę powiatową, potem mieć następującą klauzulę.)

Potwierdza się

. dnia

Starostwo (Magistrat).

V. O szkodach wyrządzonych przez polowanie i przez zwierzynę.

§ 60.

Uprawniony do wykonania polowania ma obowiązek wynagrodzić według przepisów ustawy;

a) szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu polowania przez niego samego, jego służbę, na gonkę, gości myśliwych i przez konie i psy tych osób;

b) szkodę wyrządzoną przez zwierzynę szkodliwą w myśl § 62 niniejszej ustawy;

c) szkodę wyrządzoną w granicach swego okręgu polowania na gruncie i w plonach przez wszelką inną zwierzynę łowną, oraz szkodę wyrządzoną przez zwierzynę w sadach i ogrodach (z wyjątkiem sadów i ogrodów w § 51. określonych), szkółkach i drzewkach owocowych pod warunkami w § 65. wyszczególnionymi, z wyjątkiem wszakże szkód, wyrządzonych przez stada zapadłych dzikich gęsi i kaczek.

Jeżeli prawo do wykonywania polowania służy więcej osobom, odpowiadają one solidarnie za szkody wyrządzone przez polowanie i przez zwierzynę.

Władza polityczna może zażądać od uprawnionych do wykonania prawa polowania złożenia odpowiedniego zabezpieczenia na pokrycie szkód.

Paragraf ten mówi o szkodzie w plonach. Nie można mówić o szkodzie w plonach w następującym wypadku: ktoś oparkanił lub też umieścił słomę gdzieś na polu i dziki zniszczyły tę słomę. Słoma nie jest plonem, a tembardziej, jeśli już nie jest na polu, lecz w miejscu przeznaczonem na przechowanie, choćby to miejsce było na gruncie.

Ustawa wyłącza od obowiązku odszkodowania szkody zrażdzone przez zapadłe stada dzikich gęsi i kaczek, gdyż szkody te nie są przez nikogo zawinione, bo przeciw tym stadom nikt zabezpieczyć się nie jest w stanie.

§ 61.

Za szkody wyrządzone przez wszelkiego rodzaju hodowaną zwierzynę, która się wydostanie ze zwierzyńców zamkniętych, odpowiedzialni są uprawnieni do polowania, mają jednakże regres prawny do właścicieli zwierzyńców.

§ 62.

Za szkody wyrządzone w ziemiopłodach przez niedźwiedzie i dziki, odpowiedzialni są uprawnieni do polowania w granicach swoich okręgów myśliwskich.

Tylko w razie, gdyby przyległe do samoistnego okręgu polowania okręgi polowania spółki łowieckiej pomimo dwu — względnie trzykrotnej licytacji nie były wydzierżawione i wykonywanie prawa polowania na nich było w rękach ustanowionych myśliwych, odpowiada właściciel samoistnego okręgu za szkody zrażdzone przez wymienioną zwierzynę w odległości do 500 metrów od granic obszaru leśnego swego okręgu na terytorjum polowania spółki łowieckiej.

Może jednak zażądać od politycznej władzy powiatowej upoważnienia do tępienia zwierzyny szkodliwej na całej powierzchni graniczących a nie wydzierżawionych okręgów polowań spółek łowieckich i władza ma mu niezwłocznie upoważnienia takiego udzielić. W razie, gdyby właściciel polowania samoistnego lub dzierżawca polowania spółki łowieckiej zapłacili w ciągu roku tytułem wynagrodzenia za szkody wyrządzone przez wymienioną zwierzynę kwotę większą

niż dwukrotny czynsz dzierżawny, względnie większą niż trzecia część podatku gruntowego ze stanowiącej samoistny okręg polowania przestrzeni i widocznem było, że właściciele lub dzierżawcy jednego lub kilku graniczących okręgów polowania obowiązku tępienia szkodliwej zwierzyny należycie nie wykonują, może tenże właściciel lub dzierżawca polowania zażądać od władzy zastosowania przepisów § 49. a polityczna władza powiatowa jest w takim wypadku obowiązana ustanowić swój nadzór i straż łowiecką w celu tępienia szkodliwej zwierzyny na koszt o pieszałych właścicieli lub dzierżawców.

Możliwem jest uwolnienie dzierżawcy od obowiązku wynagrodzenia szkód.

Zobowiązanie dzierżawcy dostarczenia członkom spółki łowieckiej pewnej ilości drzewa na opał z tytułu wynagrodzenia szkód nie sprzeciwia się ustawie.

§ 63.

Każdy posiadacz gruntu ma prawo zabezpieczyć swoje grunta przeciw wdzieraniu się zwierzyny; poczynione jednak w tym celu urządzenia nie mogą być przysposobione do łowienia zwierzyny.

Wyjątki od tego przepisu zawiera § 54. Wolno również każdemu odstraszać i odpędzać zwierzynę od swoich gruntów przez urządzenie straszydeł, ogni nocnych i t. p., gdyby zaś wskutek takiej obrony zwierzę zraniło się lub zginęło, to uprawniony do polowania nie może domagać się odszkodowania.

Od łowienia zwierzyny należy odróżnić łowienie ptaków o czym poprzednio była mowa, a co nie stanowi czynności zakazanej — naturalnie o ile się łowi ptaki na swoim polu.

§ 64.

Także uprawniony do polowania może cudze grunta w obrębie swego okręgu polowania leżące, ubezpieczać od szkód przez zwierzynę zrzędzonych, zapomocą odgrodzeń i innych środków ostrożności, jednak w taki sposób, aby ubezpieczenie to nie przeszkadzało posiadaczom w prowadzeniu gospodarstwa.

Pomimo to uprawniony do polowania odpowiada za szkodę, jeżeli nie dowiedzie, że cel tych urządzeń z winy poszkodowanego został udaremniony.

§ 65.

Szkody wyrządzone przez zwierzynę w sadach, ogrodach warzywnych i ozdobnych (z wyjątkiem sadów i ogrodów w § 51. określonych) w szkółkach drzew, wreszcie na stojących pojedynczo młodych drzewkach, mają być tylko wtedy wynagradzane, jeżeli się okaże że szkoda nastąpiła mimo, że dla ochrony uszkodzonych przedmiotów właściciel poczynił takie urządzenia, które wśród zwykłych okoliczności szkodzie rzeczonyj zapobiedz są w stanie. Wzbronienie wstępu na grunta w ust. 2. § 45. uważane być ma za zrzeczenie się wynagrodzenia szkody, która wyrządzoną być może na tych gruntach przez polowanie lub przez zwierzynę,

Jak z brzmienia słów „które wśród zwykłych okoliczności szkodzie rzecznej zapobiedz są w stanie“ wynika, nie może właściciel gruntu pozostawić pieczy przeciw szkodom grożącym od zwierzyny, posiadaczowi prawa polowania.

Ze słów powyższych jasno wynika, że ustawodawca żąda od właściciela gruntu pewnych działań skierowanych przeciw zwierzynie.

Właściciel gruntu musi zrobić wszystko co porządny gospodarz dla ochrony swej kultury zrobić winien, a dopiero, gdyby mimo to szkoda powstała, może żądać wynagrodzenia tejże.

Obowiązek ochrony przeciw szkodom zrządzonym przez szkodliwą zwierzynę spada w pierwszym rzędzie na właściciela gruntu.

§ 66.

Przy ocenieniu wszelkiej szkody w ziemiopłodach zrządzonej przez polowanie i zwierzynę, należy przyjąć w rachunek tylko rzeczywistą szkodę po potrąceniu kosztów, jakieby poszkodowany jeszcze ponieść musiał, aż do zebrania plonów.

VI. Postępowanie z powodu szkód wyrządzonych.

Wszelkie żądania wynagrodzenia szkód zrządzonych przez polowanie i zwierzynę (§ 66) zgłoszone być mają przez poszkodowanego u uprawnionego do polowania lub jego zastępcy celem ugodowego załatwienia bezpośrednio lub za pośrednictwem naczelnika gminy, który obo-

wiązany jest do dni trzech wdrożyć między stronami postępowanie ugodowe. W razie nie przyjścia do skutku w ciągu dalszych 3 dni, rozstrzygają stanowczo i bez odwołania powoływane w każdym poszczególnym wypadku sądy rozjemcze.

W razie nie dojścia do skutku sądu rozjemczego w przeciągu dni dziesięciu, licząc od dnia zgłoszenia szkody wolno jest stronie poszkodowanej udać się na drogę prawa.

Jeżeli strony co do rozmiarów roszczeń o zwrot szkody zarządzonej przez zwierzynę godzą się, to orzeczenie władzy musi tę cyfrowo oznaczoną szkodę przyjąć. Władza polityczna jest kompetentną do orzekania w sprawie, gdy szkody już na miejscu nie widać, udawanie się z tą sprawą na drogę prawa nie jest ustawowo uzasadnionem.

Wogóle postępowanie w sprawie szkód zarządzonych przez zwierzynę dzieli się na dwie części:

1) na oszacowanie zarządzonej szkody przez znawców,

2) cyfrowe orzeczenie wysokości szkody.

Z tego wynika, że jeżeli pierwsze nie ma miejsca to poszkodowany traci faktycznie możliwość osiągnięcia wynagrodzenia szkody.

Jedynie w wypadku, gdy wysokość roszczenia między stronami nie jest sporną, to odpada pierwsza część całego postępowania.

Jednak i w tym wypadku spada na władzę polityczną obowiązek cyfrowego orzeczenia szkody i nałożenia na zobowiązanego obowiązku zapłaty.

§ 68.

Uprawniony do wykonywania prawa polowania, o ile w okręgu polowania nie mieszka,

obowiązany jest wyznaczyć zastępcę stale w okręgu polowania zamieszkałego, który go we wszystkich sprawach odnoszących się do odszkodowania stale zastępuje.

O ustanowieniu zastępcy obowiązany jest uprawniony do wykonywania prawa polowania zawiadomić polityczną władzę powiatową oraz Zwierzchność gminną i ewentualnie przełożonego obszaru dworskiego w okręgu polowania.

§ 69.

Polityczna władza powiatowa w porozumieniu z Wydziałem powiatowym mianuje dla różnych grup okręgów polowania w powiecie przewodniczących sądów rozjemczych i ich zastępców i to na okres trzechletni. W wypadkach, w których porozumienie między polityczną władzą powiatową, a Wydziałem powiatowym nie przyszło do skutku, orzeka Namiestnictwo po zasięgnięciu zdania wydziału krajowego. Przewodniczący ma, jak tylko przedłożoną mu zostanie skarga z powodu odmowy wynagrodzenia, w drodze dobrowolnej ugody każdą ze stron zaważać, by w przeciągu trzech dni powiadomiła go o wyborze jednego męża zaufania.

W przeciągu najpóźniej dalszych trzech dni przeprowadza przewodniczący w towarzystwie obu mężów zaufania dochodzenia szkody na miejscu.

O terminie dochodzenia zawiadomić ma przewodniczący obie strony, względnie stronę i zastępcę (§ 68) tak wcześnie, ażeby one mogły być przy dochodzeniu szkody obecne.

Sąd rozjemczy winien przed wydaniem orzeczenia zaważać strony do zawarcia ugody. W razie niedojścia ugody do skutku sąd rozjemczy, rozstrzyga, czy i w jakiej wysokości wynagrodzenie szkody ma nastąpić. Jeżeli, co do wysokości wynagrodzenia nie ma między mężami zaufania zgody, wówczas rozstrzyga przewodniczący w granicach obu wniosków.

Według rozporządzenia z 8/1 1910. L. 365. tak przewodniczący, jak i jego zastępca składa przysięgę w następującej rocie:

„Przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu i wszytkowiedzącemu, że we wszystkich sprawach o odszkodowanie z powodu szkód przez polowanie lub zwierzynę, które będą rozstrzygane przez sąd rozjemczy pod moim przewodnictwem kierować się będę zawsze tylko moją najlepszą wiedzą i sumieniem i że będę przestrzegał przepisów ustawy.

Tak mi Panie Boże dopomóż.“

Polityczna władza powiatowa zanotuje złożenie przysięgi na dekrete nominacyjnym i będzie utrzymywać w ewidencji ustanowionych w powiecie przewodniczących sądów rozjemczych i ich zastępców.

Postępowanie w sądzie rozjemczym jest ustne. Jeżeli ktoś poniesie szkodę przez zwierzynę lub przez polowanie, winien tę szkodę zgłosić u przewodniczącego sądu rozjemczego. (zastępcy tegoż) Przewodniczący spisze protokół i wezwie poszkodowanego i uprawnionego do polowania, aby każdy z nich w nieprzekraczalnym terminie dni 3-ch zgłosił u niego trzech mężów zaufania, z którymi strony winny się zgłosić do wyznaczonej przez przewodniczącego rozprawy.

Jeżeli strony albo się nie jawią albo nie jawią się mężowie zaufania, przewodniczący wyznacza męża zaufania na koszt strony i przeprowadzi rozprawę nawet w nieobecności strony.

Rozprawa kończy się wydanem wyroku.

Wyrok oznacza wysokość rzeczywistej szkody i obowiązek zapłaty tejże — tudzież orzeczenie o kosztach postępowania.

Wyrok ten zasądza stronę na zapłatę stronie poszkodowanej ustalonej wartości szkody do dnia 8 od doręczenia orzeczenia sądu rozjemczego.

Wspomnieć należy, że stronom przysługuje prawo wykluczania przewodniczącego sądu rozjemczego od wydawania wyroku, jeśli wypadek dotyczy interesu majątkowego jego (tj. przewodniczącego) jego krewnych, powinowatych lub osób do których pozostaje w stosunku zależności.

W tych wypadkach przeprowadzi postępowanie zastępca przewodniczącego.

Jeżeli sąd rozjemczy z powodu braku ustaleń lub z innego powodu nie może wydać wyroku na pierwszej rozprawie — wyznaczy drugą itd.

Może się zdarzyć wypadek, że celem dokładnego ustalenia szkody musi się oczekiwać dojrzewania plonów.

Sąd rozjemczy może przed rozprawą albo przed odroczoną rozprawą przeprowadzić odpowiednie dochodzenia.

O ile w razie wyrządzenia szkody doszło do ugodowego załatwienia sprawy między posiadaczem prawa polowania, a poszkodowanym, a posiadacz prawa polowania przyrzeczonej lub w drodze ugodowej oznaczonej ceny dobrowolnie zapłacić nie chce, to spór w tym kierunku należy do zwyczajnej drogi sądowej a nie do sądu rozjemczego.

§ 70.

Jeżeli jedna ze stron pomimo wezwania przewodniczącego nie zamianuje swego męża zaufania, względnie jeżeli mąż zaufania nie stawi się, wyznaczy go sam przewodniczący, zawiadomi

o tem obie strony i przystąpi do wydania orzeczenia o zgłoszonym roszczeniu odszkodania.

§ 71.

Przeciw orzeczeniom sądu rozjemczego odwołanie jest niedopuszczalne, służy tylko zażalenie nieważności po myśli § 595—597 procedury cywilnej z 21. sierpnia 1895. Dz. u. p. Nr. 113.

Sądem właściwym jest jednak ten sąd, w którego okręgu szkoda wyrządzoną została.

Możliwym jest zatem zażalenie nieważności od orzeczenia sądu rozjemczego, jeżeli:

1) nie było układu stron na sąd rozjemczy, albo układ był nieważnym lub przed zapadnięciem orzeczenia wyszedł z mocy, wreszcie dla pojedynczego wypadku stał się nieczynnym,

2) jeżeli strony, która twierdzi, że orzeczenie sądu rozjemczego nie ma mocy działającej, w postępowaniu przed sądem rozjemczym nie przesłuchano, albo gdy też, choć koniecznym było ustawowe zastępstwo, nie była zastąpioną, przez takiegoż zastępcę lub tenże postępowania dodatkowo nie zatwierdził,

3) jeżeli odnośnie do obsady sądu rozjemczego albo przy powzięciu uchwały naruszono ustawy albo umowy przepis, albo czystopis, albo wygotowanie wyroku sądu rozjemczego nie było przez wszystkich sędziów podpisane,

4) jeżeli odrzucono bezprawnie wnioski na wyłączenie sędziego rozjemczego.

5) jeżeli sąd przekroczył granice swego działania,

6) jeżeli wyrok narusza obowiązujące przepisy ustawy,

7) jeżeli wyrok zasądza stronę na dokonanie ustawowo niedopuszczalnej albo niedozwolonej czynności,

8) jeżeli zaistniały warunki, wśród których można zwalczać wyrok w drodze skargi o wznowienie.

§ 72.

Na wypadek, jeżeli sąd rozjemczy żadnego odszkodowania nie przyzna, wówczas żądający odszkodowania ponosi kosztą postępowania.

Jeżeli sąd rozjemczy przyzna odszkodowanie wyższe, jak je obowiązany do odszkodowania ugodowo ofiarowywał (§ 67) wówczas obowiązany do odszkodowania ponosi kosztą postępowania; jeżeli zaś sąd rozjemczy przyzna odszkodowanie równe lub mniejsze, jak je obowiązany do odszkodowania przed zwołaniem sądu rozjemczego w drodze załatwienia ugodowego (§ 67), ofiarowywał, natenczas sąd rozjemczy orzeknie, czy kosztą postępowania na jedną lub drugą stronę w całości lub też na obie strony i w jakim stosunku nałożone być mają.

Ewentualnie kosztą dorady oraz opieki prawnej nie mogą być przez sąd rozjemczy przyznane.

§ 74.

Orzeczenie ma być do dni trzech wygotowane, przez wszystkich sędziów podpisane i stronom doręczone.

Przyznane odszkodowanie oraz kosztą komisyjne mają być w przeciągu dni 8 od dnia doręczenia orzeczenia złożone.

Jak w uwagach do § 71. nadmieniono, brak podpisu sędziego na orzeczeniu uzasadnia zażalenie nieważności od tegoż orzeczenia.

§ 75.

Do dozwoleń egzekucji orzeczenia sądu rozjemczego powołany jest sąd właściwy według § 71.

Zatem sąd w którego okręgu szkoda wyrządzona została.

Odnosnie do sporów odnoszących się do prawa polowania to do drogi sądowej należą następujące spory; jeśli chodzi o istnienie prawa polowania, można przeciw osobie, która powołuje się na swą dobrą wiarę i na posiadanie tabularne dowieść istnienia posiadania prawa polowania w drodze sądowej.

Do drogi sądowej należy orzecznictwo w przedmiocie naruszenia posiadania prawa polowania, tudzież w przedmiocie, jakiego się dopuścił na obcym gruncie dzierżawca prawa polowania. Do drogi sądowej należą dalej skargi o zapłatę wyraźnie przyrzeczonego lub w drodze ugodowej oznaczonego odszkodowania za zniszczenie poczynione przez zwierzynę. Skargi o zwrot kaucji dzierżawnej przez dzierżawcę prawa polowania, której zwrotu odmawia władza polityczna i inne skargi ze stosunku dzierżawy nrawa polowania, dalej skargi o roszczenia pochodzące z umowy zawartej w przedmiocie zamiany gruntu, przedsięwziętej w celach arondacji polowania.

W ogólności w braku odmiennego przepisu droga sądowa jest wszędzie tam właściwą, gdzie chodzi o prawno majątkową stronę prawa polowania.

§ 76.

Przewodniczący sądów rozjemczych wykluczonym być ma od orzekania w tych wypadkach, gdzie wchodzi w grę interesy majątkowe osób z nim w pierwszym lub w drugim stopniu spe-

krewnionych lub spowinowaconych, względnie interesu osób, od których jest służbowo zawisłym. Obowiązki przewodniczącego sądu rozjemczego obejmuje w takim razie zastępca przewodniczącego.

Przewodniczącym sądów rozjemczych nie może być dzierżawca prawa polowania.

Przewodniczący i jego zastępca mają być przed objęciem swych obowiązków zaprzysiężeni przez polityczną władzę powiatową.

Przewodniczący i jego zastępca muszą być stale zamieszkałi na terytorjum danej grupy okręgu polowania.

§ 77.

Szczegółowe przepisy o zaprzysiężeniu przewodniczącego sądów rozjemczych i tegoż zastępcy, w urzędowaniu sądów rozjemczych i o szacowaniu szkód, o wykluczeniu przewodniczących od orzekania, jak również o obliczaniu kosztów i wysokości dyjet przewodniczących wyda po wysłuchaniu wniosków Wydziału krajowego Namiestnik.

Kwestje te uregulowało rozporządzenie z 8/1. 1921 omówione przy §-fie 69. niniejszej ustawy.

Tu należy jeszcze zauważyć, że terminy 3-dniowe, w których wspomina § 69. — które wyznacza przewodniczący sądu lub jego zastępca, rozpoczyna się od następnego dnia po doręczeniu wezwania i musi obejmować pełne 72 godzin. Jeżeli wyznaczono termin krótszy, to ta okoliczność powoduje nieważność przedsięwziętej czynności np. oszacowania; nieważność całego postępowania, jeżeli wskutek wyznaczenia krótszego terminu

strona była na rozprawie nieobecna lub nie doprowadziła swego męża zaufania.

§ 78.

W drodze dobrowolnego porozumienia pomiędzy właścicielami gruntów lub wydziałem spółki łowieckiej, a dzierżawcą okręgu polowania spółki, mogą w sprawie szacowania i wynagradzania szkód przez polowanie i zwierzęną zrzędzonych, zapaść inne postanowienia jak te, które w §§ 67—77 są określone. W tym jednakże wypadku dochodzenie szkód może mieć miejsce na zwyczajnej drodze prawnej.

Z przepisu tego §-fu wynika, że przepisy §§-fów 67—77. nie są bezwzględnie obowiązującymi czyli, że w drodze umowy mogą strony kwestję wynagrodzenia zrzędzonych szkód dowolnie regulować. Zaś przepisy powołanych paragrafów mają zastosowanie wówczas, gdy strony tego rodzaju drogę wybrały.

Jakie sprawy należą wyłącznie do zwyczajnej drogi prawnej omówionem zostało w uwagach do §-fu 75.

VII. Karty myśliwskie.

§ 79.

Nie wolno polować nikomu bez wydanej przez właściwą władzę karty myśliwskiej lub certyfikatu jej miejsce zastępującego.

Wzór karty myśliwskiej i certyfikatu ustanowi Namiestnictwo w drodze rozporządzenia.

Przy prawie polowania należy odróżnić stronę materialną i formalną tego prawa.

Osobie bowiem materialnie uprawnionej do wykonywania prawa polowania czyli tak zwanemu posiadaczowi prawa polowania nie przysługuje jeszcze wykonywanie tego prawa, brak mu bowiem legitymacji formalnej, a raczej uprawnienia do noszenia broni, które udzieli mu polityczna władza powiatowa, wydając mu tak zwaną kartę myśliwską.

Według rozporządzenia z 8/1. 1910. L. 365. karty myśliwskie będą sporządzane stosownie do czasu ich ważności (na rok lub na trzy lata kalendarzowe) na sztywnym papierze podlepionym na stronie zewnętrznej płótnem zielonem względnie niebieskiem i składać się będą na trzy równe części, zaginające się do środka. Certyfikaty łowieckie będą sporządzane stosownie do tego, czy przeznaczone są dla straży łowieckiej (§ 81) czy też w myśl § 49. dla osób, których polityczna Władza powiatowa ustanowiła ze swego ramienia jako strzelców celem tępienia niedźwiedzi, wilków rysiów, żbików i dzików, na sztywnym papierze zielonym względnie brązowym.

Sporządzenie kart myśliwskich i certyfikatów myśliwskich, jakoteż druków potrzebnych do prowadzenia ewidencji tych kart i certyfikatów zarządzi Wydział krajowy na koszt funduszu krajowego i rozeszle je władzom politycznym, powiatowym w odpowiedniej ilości egzemplarzy.

Władza polityczna powiatowa wyda w razie zachodzących warunków kartę myśliwską za złożeniem przypadającej taksy i stempla na prośbę ustną lub pisemną ubiegającego się o taką kartę. Certyfikat myśliwski dla zatwierdzonego i zaprzysiężonego strażnika łowieckiego wyda Władza polityczna powiatowa na ustną lub pisemną prośbę służbodawcy za złożeniem legitymacji, wystawie-

nej po myśli ustawy z 4. września 1892, Dz. u. kr. Nr. 74. względnie za wykazaniem skutecznego zaprzysiężenia w charakterze strażnika łowieckiego i za złożeniem przypadającego stempla, oraz kosztów nakładu.

Certyfikat myśliwski dla osób, ustanowionych strzelcami do tępienia szkodliwej i drapieżnej zwierzyny wyda polityczna władza powiatowa tym osobom z urzędu bezpłatnie.

Władza polityczna powiatowa założy dla każdej kategorii kart myśliwskich wykaz i uwiłdoczni w tym wykazie wydanie każdej karty myśliwskiej odnośnej kategorii pod liczbą porządkową.

W ten sam sposób należy utrzymywać w ewidencji wydane certyfikaty myśliwskie po myśli § 81. względnie § 49. ust. low.

Każdą kartę myśliwską i każdy certyfikat należy zaopatrzyć liczbą porządkową wykazu.

W tych wykazach należy zanotować także odebranie karty myśliwskiej lub certyfikatu, jakoteż wydanie duplikatu.

Do wydania duplikatu stosowane będą analogiczne postanowienia, odnoszące się do wydawania samych kart lub certyfikatów myśliwskich. Za duplikat karty myśliwskiej nie uiszcza się ponownie taksy, jeśli utrata karty nastąpiła bez winy posiadacza.

§ 80.

Karty myśliwskie i certyfikaty wydaje polityczna władza powiatowa, w której okręgu ubiegający się o nie w danej chwili przebywa.

Karty myśliwskie może polityczna władza powiatowa wydawać także osobom nie zamieszkałym w Galicji.

§ 81.

Karta myśliwska wystawioną być może na rok, albo na trzy lata kalendarzowe.

Certyfikaty wydane będą zatwierdzonym i zaprzysiężonym strażnikom łowieckim na czas ustanowienia ich strzelcami.

Uprawnieni do polowania, którzy w myśl § 40 ust. 2. niniejszej ustawy przyjmą na siebie obowiązki dozorców polowania, nie mogą korzystać z certyfikatów (§ 83. ust. 2.)

§ 82.

Karta myśliwska ważna jest na cały obszar Królestwa Galicji wyłącznie dla osoby, na której nazwisko opiewa, zawierać winna nieodłączną od niej fotografię właściciela, nie może więc komu innemu być odstąpioną, nie daje ona jednak prawa polowania bez zezwolenia uprawnionego do polowania.

Kartę powinni posiadacze w czasie wykonywania zawsze mieć przy sobie i okazać ją na żądanie organu bezpieczeństwa.

Prawo swobodnego polowania na cudzym gruncie zniósł patent cesarski z 7 marca 1849 Nr. 54. Dz. u. p.

Polowanie zaś bez zezwolenia posiadacza prawa polowania uważa ustawa karna za kradzież zwierzyny zbrodnią z § 174. II. g. — ust. kar. (kłusownictwo).

W razie ujęcia kłusownika odpowiada tenże przed polityczną władzą powiatową za noszenie broni bez zezwolenia (o ile takiego nie ma) przy czem broń ulega konfiskacie — zaś przed sądem karnym za kradzież zwierzyny.

Zwierzę złowione przez kłusownika należy do właściciela raczej posiadacza prawa polowania, który może wnieść przeciw kłusownikowi skargę wydobywczą.

Z teoretyków sądzą jedni, że zwierzę jest rzeczą niczyją, którą każdy, a zatem i kłusownik może okupować; zapatrywanie to mojem zdaniem błędne, bo w tym wypadku nie można by mówić o kradzieży zwierzyny z § 174. II. g. u. k.

Inni uważają prawo polowania za rodzaj okupacji rzeczy niczyjich, które jednak tylko uprawniony (a zatem tylko posiadacz prawa polowania) zawłaszcząć może.

§ 83.

Za roczną kartę myśliwską opłacić trzeba takse 10 koron, za trzyletnią 30 koron. Opłaty te wpływają do funduszu krajowego.

Certyfikaty myśliwskie wystawione według § 81 nie podlegają opłacie taksy, lecz polityczna władza powiatowa odmówić ma wydania takich certyfikatów, jeżeli powziąć można podejrzenie, że zamierzone jest uchylenie się od obowiązku opłaty taksy.

§ 84.

Wystawienia karty myśliwskiej odmówić należy:

a) małoletnim, o ile o karty dla nich nie proszą ojcowie, albo opiekunowie;

b) czeladzi, tudzież ubogim wspieranym przez zakłady dobroczynne, albo z funduszków gminnych;

c) umyślowo chorym i notorycznym pijakom;

d) osobom, co do których wykazane są prawne przeszkody uzyskania karty na broń;

e) na czas pięciu lat po odbyciu kary temu, kto uznany był winnym zbrodni przeciw bezpieczeństwu osoby lub mienia;

f) na czas trzech lat po odbyciu kary temu, który wedle § 335. ustawy karnej, uznany był winnym przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, albo też przekroczenia kradzieży względnie udziału w tejże;

g) na czas dwuletni temu, kto ukarany został za przekroczenie przepisów w ochronie zwierzyny.

Wydania certyfikatów strażnikom łowieckim odmówić należy w wypadkach pod lit. c) e) f) i g) wymienionych.

§ 85.

Kartę myśliwską odebrać należy bez zwrócenia zapłaconej za nią taksy, jeżeli po wystawieniu zajdzie, lub wiadomą się stanie, co do osoby jej właściciela jedna z powyżej wymienionych (§ 84) okoliczności wykluczających.

To samo stosuje się także do certyfikatów.

VIII. Ogólne postanowienia o Władzach i o postępowaniu niekarnem.

§ 86.

Wykonywanie niniejszej ustawy należy w miarę kompetencji oznaczonej w poszczególnych przepisach, do sądów rozjemczych (§ 69) do politycznej władzy powiatowej albo do Namiestnictwa.

Jeżeli gmina, której poruczoną jest polityczna administracja, posiada samodzielne polowanie w obrębie własnego obszaru gminnego, Namiestnictwo załatwia i rozstrzyga w pierwszej instancji wszystkie do tego samodzielnego polowania odnoszące się sprawy, w którychby gmina miała występować jako strona.

Zakres działania powołanych władz nie jest ściśle rozgraniczony, wiemy bowiem, że władze wyższe jak Namiestnictwo i Ministerstwo rolnictwa mogą bez żadnego ograniczenia w interesie samego polowania jako takiego, w interesie ochrony zwierzyny i kultury krajowej znosić zarządzenia władz niższych, o ile te dotknięte są jakimś brakiem formalnym lub materialnym tak w toku instancji jak i z urzędu jako władze nadzorcze.

§ 87.

Rekurs przeciw orzeczeniu politycznej władzy powiatowej wnoszony być ma do Namiestnictwa, przeciw decyzji Namiestnictwa — wyjąwszy wypadek określony w § 11 do Ministerstwa rolnictwa.

Rekurs należy w 14 dniach po doręczeniu orzeczenia wnieść pisemnie lub ustnie u władzy, która orzekła w pierwszej instancji.

Powyższy termin 14 dniowy rozpoczyna się „po doręczeniu” orzeczenia; — dnia doręczenia się nie wlicza.

§ 88.

Rekurs wcześniej wniesiony ma z góry skutek zawieszający, wyjąwszy wypadek w § 29. przewidziany albo też, gdy względy bezpieczeń-

stwa publicznego i uniknięcia możliwych szkód wymagają bezwłocznego przeprowadzenia poleconych zarządzeń.

IX. Przekroczenia i kary.

§ 89.

Żandarmerja, zaprzysiężone straże polowe mają obowiązek czuwania nad przepisami niniejszej ustawy i podawania wszelkich dostrzeżonych przekroczeń do wiadomości politycznej władzy powiatowej.

Jak widać z postanowień niniejszego §-fu ustawa nakłada obowiązek czuwania nad przestrzeganiem przepisów ustawy łowieckiej, tesame obowiązki, na żandarmów (policję państwową) co i na straże leśne myśliwskie i polowe.

Obowiązki te nie dadzą się wyliczyć, wynikają one z odpowiednich przepisów ustawy, dość wspomnieć obowiązek ścigańa złodzieji zwierzyny (kłusowników) i donoszenia o każdym tego rodzaju wypadku sądom i władzom politycznym — obowiązek konfiskowania broni palnej osobom spotykanym na cudzym obszarze polowania — czuwanie nad tem, by w czasie ochronnym osoby uprawnione do wykonywania prawa polowania, prawa tego nie wykonywały, by w razie wydanego przez władzę zakazu polowania na pewnego rodzaju zwierzynę czy ptactwo, zakazu tego przestrzegano, by handlarze zwierzyny łownej zaopatrzeni byli w świadectwo pochodzenia zwierzyny itp.

§ 90.

Przekroczenia tej ustawy, jakoteż rozporządzeń i szczegółowych zarządzeń na jej podstawie wydanych, mają być karane, o ile powszechna ustawa karna nie ma zastosowania, przez polityczną władzę powiatową grzywną od 10 do 100 Kor. Grzywna ta podwyższoną być może w przypadku powtórnego przekroczenia albo jeżeli przekroczenie pociągnęło za sobą znaczną szkodę aż do 200 Kor. W razie niemożności ściągnięcia należy grzywnę zamienić na karę aresztu, przyczem 10 Kor. liczy się za jeden dzień aresztu. W razie cięższych, przez dłuższy czas dokonywanych albo powtarzanych wykroczeń przeciw niniejszej ustawie, można zamiast grzywny orzec karę aresztu od 1 do 20 dni.

§ 91.

W wypadkach przekroczeń §§ 55, 56, 57, 1c, 58 i 59, których dopuszcza się sam uprawniony do polowania, względnie handlarz i właściciel restauracji, należy zarazem orzec utratę zwierzyny złowionej albo zabitej, a względnie podanej na sprzedaż wbrew przepisowi. Przy przekroczeniach §§ 47 i 54, orzec należy utratę, zabranych przyrządów bez różnicy, czy są one własnością przystępcy lub nie.

§ 92.

Zwierzyna, strzelby i przyrządy, które uznane zostały za przepadłe, sprzedawane być mają przez polityczną Władzę powiatową w drodze

publicznej licytacji na rzecz funduszu ubogich tej miejscowości, gdzie nastąpiło zajęcie. Przed sprzedażą jednak należy zakazane przyrządy uczynić niezdolnymi do dalszego użytku.

§ 94.

Z orzeczeniem karnem połączyć należy, o ile nie chodzi o wynagrodzenie szkód przez polowanie i zwierzynę wyrządzonych, także zobowiązanie do wynagrodzenia szkody przekroczeniem spowodowanej, jeżeli z powodu braku dostatecznego wyjaśnienia, nie wypadnie odstąpić pretensji dotyczącej odszkodowania do sądów cywilnych.

Stronom interesowanym, mimo prawomocnych orzeczeń o odszkodowaniu, służy prawo udać się w tych sprawach na zwykłą drogę prawa.

Zazwyczaj strony udają się na drogę prawa w wypadku, gdy z zapadłego orzeczenia są niezadowolone.

Szkoda wynikła z przekroczenia będzie miała miejsce np. w następującym przypadku.

Według przepisu §-fu 47 ust. łow. nie wolno chwycić zwierząt łownych zapomocą żelazek, łapek i innych przyrządów samochwytnych.

Ktoś zastawił tego rodzaju przyrządy — poranił zwierzynę która wskutek tego padła. Winowajca oprócz ukarania w drodze karnej za przekroczenie z § 47. ust. łow. obowiązany będzie nadto wynagrodzić szkodę przekroczeniem swoim spowodowaną t. j. zapłacić wartość padłej zwierzyny.

§ 95.

Jeżeli po przekroczeniu myśliwskim w przeciągu 3 miesięcy, licząc od dnia spełnienia czynu,

przestępca nie został pociągnięty do odpowiedzialności, wtedy następuje przedawnienie przekroczenia, co jednak nie uwalnia od obowiązku usunięcia trwającego stanu bezprawnego, jakie przekroczenie to spowodowało.

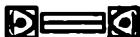
Przedawnienie, o którym paragraf niniejszy wspomina polega na tem, że przez upływ trzech miesięcy umorzony zostaje dochodzenie i kara, gdy winowajca od chwili popełnienia karygodnego czynu przez uprawnioną władzę pociągnięty nie był.

O ile chodzi o wynagrodzenie szkody z przekroczenia, powstały termin wyżej powołany nie odgrywa żadnej roli, a zastosowanie mają tylko przepisy ustawy cywilnej.

§ 96.

Co do właściwości politycznych władz do dochodzenia i karania przekroczeń niniejszej ustawy, co do terminów odwołania i co do odnośnego postępowania, zastosowane być mają ogólnie obowiązujące przepisy o administracyjnym postępowaniu karnem.

O karach i w związku z niemi będących zwrotach szkód i kosztów rozstrzyga w najwyższej instancji Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa.



DODATEK

OKÓLNIKI I ROZPORZĄDZENIA
MINISTERSTWA ROLNICTWA
I DÓBR PAŃSTWOWYCH
DOTYCZĄCE PRAWA POLOWANIA
Z ROKU 1919/1920.



OKÓLNIK NR. 41.

z dnia 11. lipca 1919.

**Dziennik urzędowy Nr. 12/19, w przedmiocie dzierżawy
polowań na terenach państwowych.**

Wobec zbliżającego się sezonu polowań, polecam stosowanie następujących norm przy dzierżawieniu terenów łowieckich :

Wszystkie tereny dóbr i lasów państwowych należy podzielić na 6 kategorii, zależnie od jakości przybywającej na tych terenach zwierzyny:

a) do kategorii pierwszej należeć winny leśnictwa państwowe, w których oprócz innej zwierzyny przebywają stale lub przejściowo, łosie, jelenie, rysie, wilki i głuszce,

b) do kategorii drugiej — tereny na których oprócz innej drobniejszej zwierzyny przebywają dziki lub daniele;

c) do kategorii trzeciej — tereny na których oprócz innej drobniejszej zwierzyny przebywają sarny, bażanty lub jarząbki;

d) do kategorii czwartej — tereny leśne, na których przebywa tylko drobna zwierzyna, jak lis, zając, cietrzew, kuropatwa, ptactwo błotne itp.

e) do kategorii piątej — jeziora, stawy i rzeki z ptactwem wodnym i błotnym;

f) do kategorii szóstej — pola i łąki położone poza obrębem lasów.

Przy wydzierżawieniu polowań, kontrakty powinny być zasadniczo zawierane na 6 lat, przy czym opłaty dzierżawne winny być podwyższane co lat dwa w sposób następujący:

I. dla kat. 1-szej w pierwszym i drugim roku cena od 1 ha — 3 marki — w trzecim i czwartym od 1 ha — 4 marki — w piątym i szóstym od 1 ha — 3 marki.

II. dla kat. II-ej w pierwszym i drugim roku cena od 1 ha 2 marki — w trzecim i czwartym cena od 1 ha 3 marki — w piątym i szóstym cena od 1 ha 4 marki.

III. dla kat. III-ej w pierwszym i drugim roku cena od 1 ha 0·80 marki — trzecim i czwartym cena od 1 ha 1·80 marki — w piątym i szóstym cena od 1 ha 1·50 marki.

IV. dla kat. IV-tej w pierwszym i drugim roku cena od 1 ha 0·50 marki — w trzecim i czwartym cena od 1 ha 0·70 marki — w piątym i szóstym cena od 1 ha 1·00 marki.

V. dla kat. V-tej w pierwszym i drugim roku cena od 1 ha 2·00 marki — w trzecim i czwartym

cena od 1 ha 3'00 marki — w piątym i szóstym
cena od 1 ha 3'00 marki.

VI. dla kat. VI-tej w pierwszym i drugim roku
cena od 1 ha 0'20 marki — w trzecim i czwartym
cena od 1 ha 0'30 marki — w piątym i szóstym
cena od 1 ha 0'50 marki.

Tam, gdzie zwierzyny jest względnie dużo np. dzików, zajęcy, kaczek, itp. wysokość opłaty może być odpowiednio podwyższona.

Tereny na których znajdują się łosie i jelenie oraz głuszce na razie nie mogą być wydzierżawione. Należy przesłać Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych, wykaz wszystkich tych kompleksów, które z tego powodu od dzierżawy zostaną wyłączone. W wykazach tych wyszczególnić: nadleśnictwo, leśnictwo i nazwę kompleksu oraz jego powierzchnię, oraz gatunek i ilość sztuk grubej zwierzyny, znajdującej się w odnośnej miejscowości.

Od wydzierżawienia polowań również należy wyłączyć wszystkie rasy b. księstwa Łowickiego oraz leśnictwa Kampina i Sieraków.

We wszystkich nadleśnictwach zaprojektować wydzielenie miejsc ochronnych oraz terenów myśliwskich dla urzędników lasów państwowych i przestrzenie te wyłączyć z góry od polowań przy zawieraniu kontraktów dzierżawnych.

Miejsca ochronne wydzielane być winny nie w obrębie terenów myśliwskich dla urzędników lasów państwowych, lecz w obrębie tych prze-

strzeni, które mają być wdzierżawione osobom prywatnym.

W kontraktach dzierżawnych należy zastrzeżać w czasie polowań zbiorowych jedno miejsce myśliwskie dla delegata Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Wszelkie projekty kontraktów, o dzierżawę polowań winny być przesyłane do ostatecznego zatwierdzenia do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, przyczem do każdego projektu umowy winien być dołączony treściwy opis granic zewnętrznych wdzierżawionego terenu, czy też kompleksu wraz z podaniem gatunków osiadłej w nim zwierzyny.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych

Dz. urz. Nr. 20/19 z 11/10 1919

w przedmlocie zakazu polowania na kuropatwy w sezonie
1919/1920.

Art. 1. Z powodu złego stanu kuropatw w całym kraju zamknięte zostaje polowanie na kuropatwy na całym obszarze b. zaboru rosyjskiego, począwszy od dnia 15. października 1919 aż do do dalszego zarządzenia.

Art. 2. Począwszy od dnia 20. października 1919 aż do dalszego zarządzenia, wzbronione jest roznoszenie, rozwożenie, sprzedaż i kupno na sprzedaż kuropatw na całym obszarze b. zaboru rosyjskiego.

Art. 3. Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia pociągani będą do odpowiedzialności z mocy art. 247. i 251. kodeksu karnego.

Art. 4. Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą w dniu ogłoszenia.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych

Dz. urz. Nr. 8/20. — z 15/7. 1920

w przedmiocie terenów ochronnych dla zwierzyny na terytorjum Województw Białostockiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Łódzkiego i Warszawskiego.

Art. 1. Ustanawiam następujące terminy ochrony poszczególnych gatunków zwierzyny, podczas których polowanie jest zabronione:

a) na łosie byki od 1. lutego do 15/8 włącznie;

b) na klempy i łosięta przez cały rok,

- c) na jelenie i daniele byki od $1/3$ do $15/8$,
 d) na jelenie i daniele, łanie oraz cielęta tych zwierząt przez cały rok ;
 e) na rogacze (kozły) od $15/1$ do $30/4$ włącznie,
 f) na kozy i kozłęta przez cały rok
 g) na zające od $1/2$ do $30/9$ włącznie,
 h) na głuszce (zarówno koguty, jak i kury) przez cały rok,
 i) na cietrzewie, koguty od $1/6$ do 31. sierpnia włącznie,
 j) na cietrzewie, kury i młode od $1/1$ do $31/8$ włącznie,
 k) na jarzabki — koguty i kury od $1/2$ do do $31/8$ włącznie,
 l) na bażanty koguty od $15/5$ do $31/8$ włącznie,
 m) na bażanty, kury przez cały rok z wyjątkiem terenów, na których są urządzone i prowadzone bażantarnie, gdzie pozwala się strzelać do kur od $1/9$ do $1/4$ włącznie,
 u) na kuropatwy i przepiórki od 1. grudnia do 20 sierpnia włącznie,
 o) na słomki od $15/5$ do $15/7$ włącznie,
 p) na dzikie kaczki (samice i młode) gęsi, łabędzie, żórawie, siewki, dubelty, bekasy (krzyki), pelanże (bekasiki), derkacze, bataljony, kuliki i dzikie gołębie od $1/3$ do $30/6$ włącznie,
 r) na drozdy, (kwiczoły i parzkoty od $1/3$ do $15/8$ włącznie,

Art. 2. Wykroczenia, przeciwko niniejszemu rozporządzeniu oraz handel zwierzyną w czasie dla polowania zabronionym, będą ścigane według postanowień kodeksu karnego.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą w dniu ogłoszenia.



**BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN**

SPIS RZECZY.

Wstęp	Strona
I. Postanowienia ogólne	5
II. Wykonywanie prawa polowania spółki łowieckiej	16
a) Organizacja spółki	16
b) Dzierżawa prawa polowania	19
c) Wykonywanie prawa polowania przez za- przysiężonych myśliwych	32
d) Postanowienia ogólne	38
III. Przepisy policji łowieckiej	39
IV. Przepisy o ochronie zwierzyny	48
V. O szkodach wyrządzonych przez polowanie i przez zwierzynę	53
VI. Postępowanie z powodu szkód wyrządzonych	58
VII. Karty myśliwskie	67
VIII. Ogólne postanowienia o władzach i o postę- powaniu niekarnem	72
IX. Przekroczenia i kary	74

DODATEK.

1) Okólnik Nr. 41. z 11/7. 1919. Dz. urz. Nr. 12/19 w przedmiocie dzierżawy polowań na terenach państwowych	79
---	----

- 2) Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z 11/10 1919. Dz. urz. Nr. 20/19 — w przedmiocie zakazu polowania na kuropatwy w sezonie 1919/1920 82
- 3) Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z 15/7. 1920. Dz. urz. Nr. 8/20 w przedmiocie terenów ochronnych dla zwierzyny na terytorjum Województwa Białostockiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Łódzkiego i Warszawskiego . . 83
-

